Nr 198. Dnia 5 września. Poniedziałek. Dnia 24 sierpnia (5 września) 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9. (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Wawrzyńca i Justyniana.
Jutro: ś. Zacharjasza Proroka.
Środa: ś. Reginy Panny M.
Czwartek: Narodzenie N. Marji P.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 18
Zachód " " 6 " 38
Długość dnia godzin 13 minut 20
Ubyło " " 3 " 23

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Gorgonjusza M.
Sobota: ś. Mikołaja z Tolentynu.
Niedziela: śś. Emiljana, Prota. i *Im. Marji.*
Poniedziałek: śś. Walerjana i Salezego.

— Wczorajszej niedzieli obchodzono w czterech jednocześnie świątyniach Pańskich doroczne uroczystości, z odpustem, a mianowicie: w kościołach: św. Jana, archikatedralnym i metropolitalnym; św. Jacka, przy ulicy Freta; św. Anny na Krak.-Przedmieściu — i św. Marcina, przy ulicy Piwnej.

W kościele archikatedralnym, gdzie obchodzono doroczną pamiątkę poświęcenia kościoła, celebrował Sumę JX. Dietrich, kanonik metropolitalny (jubilat), słowo zaś Boże głosił JX. Szczepkowski, a Wotywę literacką odprawił JX. kanonik Bogdan.

W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie w dniu wczorajszym rozpoczął się tygodniowy obchód dorocznej uroczystości N. Marji Panny Pocieszenia, celebrował Sumę JEkscelencja JX. kanonik Sotkiewicz, administrator archidjecezji warszawskiej; słowo zaś Boże w czasie takowej głosił JX. Karpiński.

Nieszpory odprawił JX. Suchecki, rektor tegoż kościoła, w czasie których naukę duchowną wygłosił JX. Stanisław Niewiarowski.

Licznie zebrani amatorowie wykonali w czasie Sumy Mszę kompozycji księdza Gieczyńskiego in F-dur, Graduał ze Mszy Piotrowińskiej; na Benedictus, solo, hymn Münchheimera, pod kierunkiem p. J. Kwiatkowskiego, miejscowego organisty—a w czasie nabożeństwa nieszpornego odśpiewane zostały Nieszpory Karpińskiego.

W dniu dzisiejszym, jako w dalszym ciągu obchodu wyżej wspomnianej uroczystości, słowo Boże w czasie Sumy wygłosi JX. Suchecki.

W dniu jutrzejszym kazać będzie JX. Gizaczyński.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 3-go września.—Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz ma podobno zamiar przepędzić zimę w Nizzy.

Petersburg 3-go września.—Niektóre dzienniki tutejsze utrzymują, że ustąpienie barona Kistera z zajmowanych przezeń dotąd posad jest obecnie już faktem spełnionym.

Petersburg 3-go września. — W gazecie *Nowoje Wremia* czytamy: „Znane postanowienie szwajcarskiej rady związkowej co do wygnania Krapotkina nie omieszkało wywołać protestu ze strony miejscowych i zagranicznych socjalistów tam przemieszkujących. W Genewie przybyło w tych dniach do departamentu policji kilka osób prosząc, aby im pozwolono porozlepiać protestujące wezwanie w tym przedmiocie. Departament odpowiedział na tę prośbę odmownie i jednocześnie polecił, aby policja postarała się o wczesne usunięcie podobnych proklamacyj w razie ich ukazania się. Inicjatorowie w danym wypadku postarali się o rozpowszechnienie proklamacyj po rozmaitych kawiarniach. Wezwanie powoluje obywateli szwajcarskich, aby zaprotestowali energicznie przeciw wygnaniu emigranta Krapotkina a w przekonaniu, że odezwa ta znajdzie współczucie, autorowie protestu wzywali publiczność, ażeby się zgromadziła w d. 27 sierpnia na meeting. Wieczorem oznaczonego dnia i w oznaczonem miejscu w samej rzeczy zebrało się kilka osób, ale widząc, że są w bardzo małej liczbie zdecydowały rozejść się do domów. Według słów *Journal de Genève*, na zgromadzenie to przybyło niewięcej nad sto ludzi a i z tych trzy czwarte przyszło przez ciekawość. Protest zatem zrobił fiasko.“

Petersburg 3-go września.—Niezmierne rozwinięcie się działalności kontrabandzistów na granicy austrjackiej, w gubernii podolskiej, stało się, jak donosi *Nowoje Wremia*, przedmiotem korespondencji między ministerjum spraw zagranicznych, a austro-węgierskiem poselstwem w Petersburgu. Przedmiotem korespondencji było obmyślenie środków mających na celu położenie tamy nadużyciom tego rodzaju. Objaw ten, powiada rzeczony dziennik, widocznie ma związek z ostatniemi anti-żydowskiemi zamieszkami! W samej rzeczy znaczna liczba zbiegłych z Rosji żydów osiadła w nadgranicznych austrjackich miejscowościach i zaczęła gorliwie zajmować się przemytnictwem.

Petersburg 3-go września.—Wskutek starć z żydami, jakie zdarzyły się niedawno w miasteczku Łubnie, zorganizowała się tam straż z mieszczan pozostająca pod kierunkiem starostów. Każdy taki starosta ma pod swoim nadzorem dziesięć domów. Rzemieślnicy zobowiązani zostali do czuwania nad swymi robotnikami i do zapobiegania wszelkim usiłowaniom wznowienia nieporządków. Dotąd aresztowano 15 osób uznanych za winne wywołania zamieszek. Dzięki tym racjonalnym i wcześnie przedsięwziętym środkom zaradczym objawiające się tu symptomy niepokojów nie rozszerzyły się i ucichły.

Libawa 3-go września.—Nikt tu już nie powątpiewa o tem, że operacji ze sprzedażą akcyj drogi żelaznej libawo-romeńskiej dokonał p. Zack w imieniu berlińskiego bankiera Bleichredera, którego stosunki z kanclerzem niemieckim są powszechnie wiadome. Cel operacji polega na doprowadzeniu taryf drogi libawo-romeńskiej do maximum, aby tym sposobem ściągnąć transporty zboża do Królewca i co za tem idzie, umożebnić w rzeczywistości pobieranie cła od rosyjskiego zboża. Wszyscy tu zdumieni są tem, że dopuszczono podobnej operacji tak zgubnej dla Libawy i dla rosyjskich interesów.

Szkoła krawiectwa.

Nieraz już dowodzono w szpaltach naszego pisma, że ogół powinien bardziej garnąć się do kształcenia swych dzieci na rzemieślników, że rodzice w marze-

DOBRY INTERES.

OPOWIADANIE

PRZEZ

F. K. MARTYNOWSKIEGO.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 197.)

IV.

Dzisiejsze słońce, gdy się wynurzy z pomroki nocnej, zadziwi się pełno niemało widokiem ruchliwości Lwowa. Prawie nikt z żyjących nie pamięta podobnie wczesnego życia, jakie się dzisiaj objawiło na ulicach lwiego grodu. Toć to jeszcze szaro, nawet promienie słońca daleko — a już siła ludu uwija się po mieście, ciągnąc w stronę janowską.

— Patrzajno Jura, to święto dzisiaj, hi! hi! hi! święto!...

— A to co?

— A no widzisz, panu głowę utną!

— Ej...

— A no dalej na hyclowską górę!...

I popędzili cwałem hultaje, wołając:

— Hej! dalej na hyclowską górę!

Ale nie sami hultaje miejscy zajęci tą sprawą do żywego. Patrząc na mrowie ludu wszystkich stanów, ciągnących w stronę janowską, widzisz, iż wszystko co żyje objawia swoje zdziwienie i niedowierzanie z powodu, że imp. Dobrostański ma dzisiaj dać gardło za sprawą miejskiego sądu. Nie może im się w głowie pomieścić, aby szlachcic i tak dobrze zasłużony ziemi swojej mógł ponosić taką karę, jak każdy śmiertelnik. Poczciwcy chociaż wiedzą, że wyrok na niego wydany, zgadza się zupełnie z ustawami miasta, przecież nie dowierzają, aby głowa karmazyna spadła pod toporem kata.

Jedni więc z ciekawości, drudzy w uczuciu niedowierzania śpieszą pod hyclowską górę, aby tam stwierdzić swoje mniemania lub im zupełnie zaprzeczyć.

— Wiecie Paraśko, że ten pan, co go będą tracić, pobił kata?

— Widzicie ją— a gdzieżby to uczynił, kiedy jest zamknięty?

— Oj, durna białogłowo, nie wiecie to, że wieczerzał z *mistrzem z Biecza*, bo to takie prawo je, co każdy na śmierć skazany musi ze swym katem wieczerzać.

— Boże żmiłuj się, i tam go pobił!

— Tak ludzie mówią.

— Jakie wy durne baby, a jakby on pobił mistrza, to mistrz źle by mu głowę uciął, gotów go zranić— wtrącił Hawryło.

— A co?

— Ano nie bił go, a mówił mi Fedory od Halickiej bramy, co pan skazany jadł i pił z mistrzem całą noc, a tak się bawili wesoło, jak— taj, lepiej jak na weselu Paraśki...

— Zmilujcie się, bawili się!!!

— A to heretyk... nie ma skruchy choć śmierć przed oczami.

— Jezu Chryste! a to go święta ziemia nie przyjmie do siebie, jak tego hultaja ze Skniłowa, co to podyndał za zabicie brata.

— I psy go rozszarpią.

— Może on przekupił kata...

Rozmowę tę przekupniów z pod krakowskiej bramy przerwała śpieszących gromada. Przerwano więc dysputę o ostatniej wieczerzy imp. Hieronima, jaką według starożytnego zwyczaju musiał spożywać z katem tak on, jak i każdy winowajca na śmierć skazany...

— Z drogi! rozległ się okrzyk i kilku zbrojnych jeźdźców przeleciało cwałem.

— Pewno go niedługo powiozą—ozwały się głosy, i coraz więcej ludu śpieszyło na miejsce wykonania wyroku.

Rozwidniło się już zupełnie. Słońce weszło wyżej jak na chłopa, ranek zajaśniał całym wdziękiem polskiej jesieni. Całą górę hyclowską i jej podnóża zalegają tysiące...

Wszyscy w gorączkowem usposobieniu oczekują skazańca— nie widać go— więc domysły wszelkie rosną, i w sercach ogółu wyradzają się przeróżne uczucia.

— W tem coś jest—mówi kupiec Stanisław z Krakowa, zwrócony twarzą do toruńczyka — nigdy przecież tego nie było, aby szlachcic publicznie dawał gardło. To nie bez ale...

— Czyż nie wiecie, że statut Olbrachta każe tracić wszystkich zbrodniarzy i gwałcicieli dobra publicznego. Nie pomoże szlachectwo.

— Tak wam się zdaje...

— Przekonacie się niedługo.

— Wiecie co toruńczyku?

— Nie wiem...

— Ano to źle, że nie wiecie, iż szlachta zawsze traconą bywa w piwnicy więziennej, lub na dziedzińcu zamkowym, a to żeby jej nie wystawiać na pośmiewisko pospólstwa. Tak się zawsze działo, tak dzisiaj by się stało niezawodnie, gdyby..

— Mądry z was człowiek, ale Tomasz zawsze i podejrzliwy jak rusin. Jakież tu może być gdyby...

— Ot, fortel i basta...

Chociaż ścisk panuje niemały, tak, że trudno głowę wetknąć między gromady ludu, nie słychać jednak żywego bardzo gwaru, jaki zazwyczaj panuje w tego rodzaju zbiegowisku. Każdy szepcze prawie swemu sąsiadowi własne uwagi i wnioski o dzisiejszym wypadku; w całym tłumie panuje pewnego rodzaju powaga.

— Przecież postawimy na swojem—ozwie się jakiś kapociasty mieszczanin.

— Tak, tak, dziś górą nasza bracia miejska.

— Bajacie i tyle—ozwie się ktoś z boku. — Czy wy się to przyczyniacie do oręża miejskiego?

— A kto dał do baszty karczmarskiej najładniejsze dwie halabardy i kuszę, jeżeli nie ja? Patrzajcie go...

— Tak?—mówi ktoś inny — no to niedługo zabierze je szlachta wraz z innemi, jeżeli tylko tatar usiądzie na karku rzeczypospolitej.

— To uczyni tak *pro publico bono* — szepnie szlachty obrońca.

— Za swoje pieniądze niech czyni *pro publico bono*, ale wara im od grosza, oręża i sławy miasta! Jak na nas spadnie pohaniec, nam panowie nie pomo-

niach swoich o przyszłości synów winni nietylko ich wszystkich widzieć doktorami, prawnikami, inżenierami itd., ale i inteligentnymi, wykształconymi rzemieślnikami.

Wiadomo bowiem z jednej strony, iż rzemieślników należycie wykształconych daje się uczuwać brak jeszcze wielki, z drugiej zaś strony jest również znaną rzeczą, iż rzemieślnik taki przy odpowiedniejszej pracy zawsze może zapewnić sobie dobry, a nierzadko nawet bardzo dobry byt materjalny i, co jest także wielce ważne, niezależność...

Prawda, że wiele rodziców dlatego nie kieruje swoich synów na rzemieślników, iż przeraża ich sama myśl oddania swych dzieci do terminu, owego istotnie strasznego niewolnictwa pod władzą majstra, majstrowej i czeladników!

Lecz obawy takie o los dziecka przy kształceniu go na rzemieślników winny ustać przecie, gdy jest możność oddania go nie do terminu, ale do szkoły rzemieślniczej.

Tymczasem, rzecz dziwna, w tutejszej szkole rzemieślniczej trzyklasowej (przy ulicy Jasnej), która prócz nauczania rzemiosł kształci i umysł uczniów należycie, sporo jest tylko uczących się ślusarstwa w nadziei pracowania w przyszłości przy kolejach, nauka innych rzemiosł ma uczniów bardzo niewielu!

Gdy bowiem w roku zeszłym w szkole tej uczyło się ślusarstwa chłopców 66, na stolarzy kształciło się tylko 13, a na szewców... *dziewięciu*...

Również osobliwsza jakaś obojętność spotyka i szkołę krawiectwa.

Szkoła ta, której otwarcie nastąpiło w dniu 1-ym września roku zeszłego, założona została z ofiar prywatnych w ilości rs. 1200 i pozostaje pod opieką ks. T. Lubomirskiego, oraz pp. J. G. Blocha i Aleksandra Temlera.

W dniu onegdajszym właśnie w szkole tej odbył się akt uroczysty zakończenia pierwszego roku szkolnego.

Akt uroczysty rozpoczęło przemówienie piękne ks. Zygmunta Chełmickiego, który następnie poświęcił pomieszczenie szkoły.

Urządzenie szkoły zupełnie odpowiada jej celowi, warsztaty są dogodne do nauki, choć, jak dotychczas, smutno to powiedzieć, nawet za obszerne, bo do szkoły uczęszcza uczniów... *czternastu*!

Tem dziwniejszą jest rzeczą, iż tak niewiele rodziców chce korzystać z tej szkoły dla swych synów, że w niej za naukę płaci się niewiele, a nawet nic, w razie niemożności...

Dzieci też przyjmowane są i bez elementarnego wykształcenia; że zaś w szkole rzeczonej pod kierunkiem odpowiednio uzdolnionych nauczycieli dzieci mogą się wybornie nauczyć krawiectwa, dowiódł już tego w części egzamin onegdajszy, na którym uczniowie z igłą w ręku lub na maszynie wykonywali już niektóre roboty krawieckie bardzo zadawalająco.

Kurs nauki krawiectwa w szkole trwa od lat 2 do 3.

Zasób wiadomości elementarnych, z jakiemi przy krawiectwie zapoznani zostali w szkole uczniowie, nie jest dotychczas wprawdzie wielki u znaczniejszej liczby uczniów, pochodzi to jednak sądzimy nie z winy ani ich, ani nauczycieli, lecz z krótkotrwałości nauki.

Po egzaminie uczniów, głównie przez pana Józefa Juszczyka dokonanym, nastąpiło rozdanie nagród przez ks. Zygmunta Chełmickiego.

Za postęp w nauce krawiectwa otrzymali nagrody (które stanowiły dwie nożyczki): Tomasz Kozak, Emeryk Antoszek, Bolesław Stojanowski, Zygmunt Dłużniewski i Wincenty Matliński.

Bilans szkoły krawiectwa w roku ubiegłym tak się przedstawia:

Z opłat od uczniów w czasie od 1 września roku 1880 do 1 września roku bieżącego wpłynęło rs. 263.

Z robót uczniów: za dopełnienie drobnych reparacyj po rs. 5 miesięcznie otrzymano w ciągu miesięcy dziewięciu rs. 45, za zrobienie 72 par spodni po 75 kop. — rs. 54, za zrobienie sześciu burek — rs. 18, za pomoc przy robocie 156 marynarek i żakietów po kop. 50 od sztuki — rs. 78.

Ogółem dochód uczynił rs. 458.

Wydatki były następujące:

Lokal kosztował rocznie rs. 200, opał i światło — rs. 40, pensja dla nauczycieli — rs. 562, posługaczowi — rs. 60, na naprawę narzędzi i drobne wydatki — rs. 20.

Wszystkie więc wydatki wyniosły w ciągu roku rs. 882, że zaś dochodu otrzymano rs. 458, więc deficyt wykazał rs. 424.

Odpowiedzialność za niedobór ten nie spada oczywiście na kierowników szkoły, wynikł on bowiem ztąd, że opłata otrzymana od małej liczby uczniów, jak czternastu, zarówno jak ich zarobek za wykonane roboty, nie mogą oczywiście zwrócić wszystkich kosztów, na szkołę tę wyłożonych.

Słów tych kilka, któreśmy wypowiedzieli przy sposobności, kończymy życzeniem, aby zdołały niejednych rodziców zachęcić do kształcenia swych synów w tej szkole, która przy zwiększonej dostatecznie liczbie uczniów byłaby w stanie rozwinąć się z czasem należycie i uczyć nietylko krawiectwa, ale dawać również i takie wykształcenie, jakie obecnie wchodzi w zakres powyżej rzeczonej szkoły rzemieślniczej trzyklasowej...

...f...i.

Z wystawy elektryczności.

Telefon Machalskiego zwrócił na siebie w Paryżu uwagę ludzi kompetentnych i śmiało rzecby można, że konkuruje o palmę pierwszeństwa między podobnemi wynalazkami.

Na wystawie elektrycznej telefon naszego ziomka ściąga najliczniejsze grupy widzów, a przed dwoma tygodniami w obecności pana Du Moncel, członka instytutu naukowego i profesora fizyki, odbyła się próba aparatu.

Uczony profesor prosił o to Machalskiego, a wynalazca uczynił temu zadość pod warunkiem dyskrecji, gdyż nie uzyskał jeszcze wszystkich patentów na swój wynalazek.

Wkrótce potem dwaj komisarze rządowi, hiszpański i wenezuelski, badali także szczegółowo telefon Machalskiego, a zdziwieni dokładnością i donośnością aparatu, oświadczyli, że uważają go za najlepszy ze wszystkich dotychczasowych i gotowi są wejść z wynalazcą w układ o nabycie prawa zastosowania.

Niemniej szczęśliwie wypadła próba, która na żądanie ministerjum poczt i telegrafów odbyła się na przestrzeni 23 kilometrów pomiędzy Paryżem a Wersalem.

Na próbie tej porównywano telefon Machalskiego z telefonem p. Adera, a wynik wypadł stanowczo na korzyść Machalskiego.

Mnóstwo wybitnych osobistości rozmaitych krajów oblega ten telefon, Machalski zaś eksperymentując kilkadziesiąt razy dziennie ze swemi aparatami, okupuje prawdziwie nadludzkim trudem trjumfy swego wynalazku...

Różnica między konstrukcją telefonu Machalskiego i innych aparatów tego rodzaju, na pozór nieznaczna, ma przecież znaczenie zasadnicze.

Prawie wszystkie telefony skonstruowane są na zasadzie użycia prądu indukcyjnego, podczas gdy w telefonie naszego rodaka transmitor jest włączonym w linję prądu elektrycznego bez użycia cewki wzniecającej prądy indukcyjne.

W aparatach z użyciem prądów indukcyjnych błonka telefonu przylega słabo do substancji mikrofonicznej, wskutek czego najlżejsze drżenie powietrza w ruch ją wprowadza, przeto mówi się zdaleka do transmitora, który stawiąc bardzo słaby opór prądowi elektrycznemu, nie potrzebuje być izolowanym w czasie, kiedy się słucha przy receptorze; telefon taki reprodukuje jednak głos zupełnie cicho, tak, że słuchając trzeba koniecznie receptor przyłożyć do ucha.

W telefonie p. M. transmitor, wprowadzony wprost w linję prądu, daje opór znaczny, a to z powodu, że

---

gą... nasze własne pieniądze i krew muszą zdobywać dla miasta sławę, hańbę lub jassyr!

— Nie gadajcie tak, bo aż strach. Powiedźcie no lepiej, kiedy to my mieszczanie bronimy granic kraju? Wszak nie nasza, ale szlachecka śliczna krew leje się potokiem na kresach w harcach z bisurmanem. Oni tam giną mężnie w obronie rzeczypospolitej i obronę swą krwawą majątkiem swoim płacą... więc nie dziwmy się, że nam czasem oręża miejskiego zachwycą...

— A co nam myśleć o drugich, kiedy mamy swoje miasto!—huknie rozsierdzony kapotowicz.

— Nie tędy droga panowie do żałości na szlachtę, nie...

— Jadą już! jadą! Na bok!!

Na owe okrzyki cały tłum poruszył się jak fala i w mgnieniu oka rozwarł się na dwie połowy, tworząc tym sposobem wązką drożynę na przejazd oczekiwanego gościa. Lecz zamiast skazańca ukazało się parę wozów, na których siedziała część radnych miasta, przybyłych także na krwawe widowisko. Pan Tyczka zaś przywiózł ze sobą kilka osób, którym z oczu patrzało, iż każdy z nich jeżeli nie *possesionatus*, to *bene natus* niezawodnie.

— To oni!

— Tak, Haz i Arnesti, co przeważyli szalę na stracenie rotmistrza!

— Niech żyje Haz! wiwat!!

W miarę jak się powtarzały tego rodzaju okrzyki rosła niecierpliwość tłumu...

— Czegoś ich nie widać—mówią jedni.

— Może kata zabili—twierdzą inni.

— Nie dałbym gardła za to... już wczoraj o tem gadano, że panowie sadzą się na mistrza.

— Niezawodnie dopięli swego.

— Źle się dzieje.

— Ot gadanie durne... zobaczycie...

Nie wiem, czy mają rację takie domysły, przynajmniej obecnie. Bo że się gdzieś wydarzyło, iż zabili kata krewniacy skazańca, aby tym sposobem wstrzymać wykonanie wyroku i wskutek tego zyskać na czasie potrzebnym do starań o jego zniesienie, to w dzisiejszym wypadku nie zachodzi ta obawa. Przecież są tacy, co dzisiaj już widzieli mistrza Jana z Biecza, jak szedł do ratusza. Mówią, że nie złożył *poręki*, jako dobrze spełni swoją rzecz, ale ktoby od takiego mistrza jak Jan śmiał jej zażądać... Wszak wedle ustawy każdy kat jest odpowiedzialnym za nieumiejętność swoją. Tylko fuszer lub partacz nie umiałby dobrze uciąć głowy — po mistrzu Janie tego się nie można spodziewać.

Nietylko więc, że nie ma podstawy do obaw aby mistrza Jana zabito, ale można być pewnym, iż się dziarsko spisze. Że nie złożył poręki... ba, ona tylko dla partaczy ustanowiona, a nie dla takiego mistrza jak Jan z Biecza. Czem sobie tu głowę łamać...

— Czy widzisz Joasiu — rzecze pani wójtowa do żony magistra *de nova civitate*, który od lat kilku piastuje urząd pisarza miejskiego z niebywałą dotąd we Lwowie sławą i powodzeniem—jak Arnesti i Haz smutni, chociaż im robią takie *vivanty*?

— Żal im pewno, że tak nastawali na głowę pana Hieronima.

— Szkoda rotmistrza, miłe to bardzo i krotochwilne człowieczysko!

— Ha, cóż począć ze szwabami, kiedy ich tylu w radzie. Pomiata to psiarstwo naszymi, choć na nich majątek robi, a słychać że król jeszcze jakieś przywileje ma im nadać.

— To być nie może...

— Tak mi opowiadał mąż, a to pono ma być dla tego, że szlachta zawiele królem rządzi, i robi tak jak jej lepiej, więc król chce się mieszczanami wzmocnić i dla tego im daje takie przywileje.

— Za bardzo się tem spanoszą i gotowi nawet nie słuchać nikogo.

— Owszem, kochają i słuchają króla, mówią że tylko król ich panem a nie senatorowie i posły. Król chce widzieć miasta bogatemi, aby się na nich oparł przeciwko szlachcie.

— Koniec świata już chyba niedługo, kiedy się tak przewrotnie dzieje.

Nieopodal tych pań skupione koło mieszczan inne robi spostrzeżenia.

— Patrzcie no Onufry! czegoś bardzo wesół pan Tyczka, nie zważa na to, że jego przyjaciela mają zaraz zgładzić ze świata, ale gada do swoich żywo i wcale wesoło, jakby nic nie było, jakby szedł na libację jaką?

— Uderzyło mię to mocno, tem więcej, że ciągle jakieś konszachty wiedzie z tymi *ciarachami*, co z nim przyjechali.

— Nie widzieliście pewno, jak wielu ich uwija się pomiędzy naszymi, a szepcą coś a szepcą, a latają tędy i owędy jak koty z pęcherzami.

— Co im z tego przyjdzie.

— Kto wie, może to nie bez kozery...

— Opowiadano mi, iż szewcowa z halickiego słyszała, jak jeden *ciarach* mówił do drugiego... „dobrze idzie, rotmistrz ocalony—wyliże się prędko."

— Jezus Marja!

— Chłopak od Walka płatnerza widział, jak jego mistrz robił kolczugę z dużą kapuzą dla winowajcy...

— Może mu kark stalą okują, to go się i topór nie chwyci...

— Już ja wam powiadam, że Tyczka nie bez kozery nie smutny; a tak żywo rozmawia z ciarachami, bo knuje jakieś złe praktyki.

Bóg wie do jakichby rozmiarów doszły owe domysły, gdyby nie ukazał się wóz czarny, otoczony zbrojnymi pachołkami miejskimi, na którym siedzieli imp. Dobrostański w towarzystwie brata Pulcherina z konwentu oo. dominikanów.

Na czele owego pochodu postępował mistrz Jan z Biecza, ubrany w uniform katowski, składający się z czerwonej kurtki i takiej barwy szerokiego płaszcza, sięgającego prawie ziemi. Spodnie miał na sobie opięte na sposób węgierski, sporządzone z kawałków kwadratowych najjaskrawszych barw sukna. Silna zaś budowa mistrza Jana i szeroki topór, jaki dzierżył w ręku, na chwilę zwróciły na siebie uwagę całego tłumu.

Ktoś krzyknął.

— Ten nie zawiedzie, choć bez poręki...

(Dokończenie nastąpi.)

błonka w transmitorze przylega mocno do kompozycji mikrofonicznej, co właśnie sprawia, że efekt telefonu jest znacznie silniejszy; jednakże wymaga ten aparat silniejszego prądu, a w czasie słuchania transmitor musi być izolowanym zapomocą odpowiedniej korbki.

Na całej wystawie tylko jeden jest telefon tak głośno funkcjonujący, jak p. M., a mianowicie chemiczny telefon Edisona.

Aparat ten opiera się na zasadzie, że niektóre substancje chemiczne przebiegane silniejszym lub słabszym prądem, zmieniają współczynnik tarcia posuwistego.

Własność tę wyzyskał Edison w ten sposób, że obok błonki telefonu wstawia cylinder powleczony odpowiednią masą, do której dotykają widełki, mające łączność z błonką.

Telefon ten jest głośny, ale głos jego nie jest wyraźny i czysty—ma prócz tego tę wielką niedogodność, że masa użyta musi być często odnawianą.

A. B.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Warsz. Dn.* w ostatnim numerze podnosi kwestję bezpłatnych mieszkań dla rannych wojskowych i domaga się, aby przepisy obowiązujące u nas pod tym względem były ujednostajnione z przepisami obowiązującemi w Cesarstwie, na mocy których ranny ma prawo do bezpłatnego mieszkania w całym kraju, gdy tymczasem u nas tylko w obrębie gubernji. z której pochodzi.

= Prosna, tworząca w powiecie wrzesińskim granicę pomiędzy Królestwem Polskiem a Księstwem, utworzyła sobie w okręgu żerkowskim nowe koryto, przez co około 80 morgów ziemi, które dotychczas do Królestwa należały, znajduje się obecnie na przeciwnym brzegu. Dla oznaczenia obszaru nowego nabytku udała się tam niedawno komisja mięszana. Składają ją landrat pruski i major wojsk rosyjskich Lange, przy asystencji pruskiego kontrolera katastrowego i rosyjskiego miernika.

= Rząd austrjacki zawiadomił zarząd południowo-zachodnich dróg żelaznych, iż zabrania na czas jakiś wywóz za granicę różnych surowych produktów zwierzęcych, głównie wełny ze względu na panującą epizotję w kilku miejscowościach gubernij południowych Cesarstwa.

= Wskutek przedsięwziętej zupełnej naprawy mostów na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, pomiędzy Rogowem a Koluszkami, na dość długiej przestrzeni wybudowano tymczasową linję obwodową, po której do czasu ukończenia naprawy wszystkie pociągi kursować będą.

= Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej między Warszawą a Pruszkowem przystąpiono do budowy przystanku dla pociągów osobowych; będzie to wielkie udogodnienie dla osób przebywających na letnich mieszkaniach.

= Dzienniki rosyjskie donoszą, iż ministerjum dróg i komunikacyj roztrząsa obecnie kwestję przeprowadzenia oddawna projektowanej strategicznej kolei żelaznej, która połączy linję warszawsko-petersburską z warszawsko-terespolską, poczynając od Czyżewa przez Sokołów do Siedlec. Ogólna długość wynosić będzie wiorst pięćdziesiąt. Linja ma na celu skrócenie drogi do Dęblina z Brześcia Litewskiego.

= W Ozorkowie, w guber. kaliskiej, otwarto stację dla korespondencji wewnętrznej; podobną stację otwarto w miasteczku Talnem, w gub. kijowskiej, na linji ze Zwinogródki do Humania.

= Przed kilkoma dniami w *Kurjerze Warszawskim* pojawił się list prywatny następującej treści. Przed jednym z domów na Krakowskiem-Przedmieściu samowolnie zajęła miejsce handlarka owoców ze swemi koszykami. Stróż domu chciał ją odpędzić, a gdy handlarka stawiła opór, popchnął ją tak silnie, iż biedna kobieta upadła z ciężarem i mocno się potłukła. Jeden z przechodniów ulitowawszy się nad przekupką wdał się w tę sprawę i odprowadził stróża do cyrkułu, gdzie jednak odmówiono przyjęcia skargi, a nadto litościwego przechodnia dość ostro za wmięszanie się w nieswoje rzeczy zganiono. List ten spowodował zarządzenie śledztwa przez władzę policyjną, wskutek czego winny nieprzyjęcia skargi i niewglądnięcia w stan rzeczy ajent policyjny surową otrzymał naganę, p. ober-policmajster zaś korzystając ze sposobności przypomniał służbie policyjnej w ogólności jej obowiązki, jako to: udzielania pomocy publiczności w razie żądania, utrzymywania porządku i spokoju publicznego i obronę pokrzywdzonych przeciw sile i gwałtom napastników.

= Władza policyjna wydała rozkaz rewirowym i ich pomocnikom, aby w razie burzy i ulew gwałtownych znajdowali się na ulicach i po przejściu nawałnicy dopilnowali szybkiego przywrócenia komunikacji.

= *Warsz. Dn.* podaje pogłoskę o mającem wkrótce powstać w naszem mieście nowem przytulisku dla paralityków. Przytulisko owe chce wznieść własnym kosztem p. W. Cz., następnie zaś zamyśla go wyposażyć całym swym majątkiem wynoszącym 250,000 rs. Projek przytuliska został podobno już przedstawiony ministrowi spraw wewnętrznych do zatwierdzenia.

= W dniu 12 b. m. odbywać się ma w magistracie warszawskim licytacja na dostawę w roku 1882 dla wodociągów warszawskiego i praskiego około 246,500 pudów węgli kamiennych.

= Z powodu rozpoczęcia robót tramwajowych na Świętojeskiej, ulica ta została zamkniętą dla ruchu kołowego na przestrzeni od placu Krasińskich do Nalewek.

= We środę rano wyprawiony będzie z Warszawy do Częstochowy nadzwyczajny pociąg; pociąg ten z powrotem stanie w Warszawie w piątek nad wieczorem.

= Przedstawienia teatralne w t. z. „ogródkach“ od dnia wczorajszego rozpoczynać się mają o godzinie $7^1/_2$.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień przedstawia się jak następuje:

Teatr letni.

Poniedziałek: „Siła złego na jednego“ (pierwszy raz), „Majster i czeladnik“ i „Sama“; wtorek: „Pomyłka“, „Siła złego na jednego“, „Pan Benet“ i „Sama“; środa: „Robotnicy“, „Siła złego na jednego“, „Stary jegomość“ i „Sama“; czwartek: „Consilium facultatis“, „Fałszywe blaski“, „Siła złego na jednego“ i „Sama“: piątek: „Intryga i miłość“ (występ p. Ładnowskiego); sobota: „Nietoperze“; niedziela: „Świat nudów“ (pierwszy raz).

Teatr nowy.

Poniedziałek: „Śpiewka Fortunata“, „Miodowe miesiące“ (pierwszy raz), „Wesele w Ojcowie“; wtorek: „Ptaszek śpiewający“, „Miodowe miesiące“, „Płaczka i śmieszek“; środa: „Śpiewka Fortunata“, „Miodowe miesiące“ i „Wesele w Ojcowie“; czwartek: „Rajskie jabłuszko“, „Miodowe miesiące“ i „Pobór do wojska“; piątek: „Ptaszek śpiewający“, „Lieschen i Fritzchen“ i „37 sous p. Montaudouin“; sobota: „Doktor Kryspin“ i „Łobzowianie“; niedziela: „Piękna Galatea“, „Płaczka i śmieszek“ i „Pobór do wojska“.

* Ubiegłej soboty w Alkazarze, noszącym obecnie nazwę „nowego teatru“, dano przedstawienie na rzecz kasy pożyczkowej artystów teatrów warszawskich.

Z tego też względu pierwszorzędne siły naszego dramatu wzięły wyjątkowo udział w tej reprezentacji.

Żołkowski nie oszczędził też swojej osoby z uwagi na ten cel widowiska.

Program składał się z rzeczy znanych—nowością była bluetka „Sama“, niestety! nie dość dokładnie wystudjowana.

Zdaje się, iż czasu k' temu nie brakło.

* Dziś w teatrze letnim po raz pierwszy obrazek dramatyczny p. W. Szymanowskiego, p. t. „Siła złego na jednego“.

W teatrze nowym komedja w dwóch aktach Madejskiego, p. t. „Miodowe miesiące“.

* Masini nareszcie raczył zjechać do Warszawy. Występy jego, których ma być pięć, rozpoczną się w dniu jutrzejszym „Rigolettem“ i nastąpią po sobie dzień po dniu, wyjąwszy czwartku i niedzieli.

Jednocześnie z tenorem przybyła pani Repetto-Tresolini, która również występować będzie na scenie naszej.

* W niedzielę da się słyszeć w „Hugonotach“, oprócz włoskich gości, panna Stolzman-Prylińska.

* Przedwczoraj na scenie Alhambry ukazała się satyryczno-czarodziejsko-komiczna krotochwila pod tytułem „Maciek Dziemba, famulus Twardowskiego“.

Jestto lepianka ze starych, niesłusznie zarzuconych sztuk ludowych, złożona przez pana Włodarskiego, starego sługi Melpomeny, a okraszona zręczną muzyką p. Namysłowskiego.

O treści niema co opowiadać, zresztą nie byłoby i łatwo doszukać się wątku wśród tej plątaniny scen i figur, wystarczających może dla siebie, ale nie bardzo pomagających całości.

Coś się tam dzieje przy pomocy trzydziestu kilku osób, ucharakteryzowanych za djabłów, chłopów, szlachciców, rycerzy, czarowników, czarownic, boginek i duchów, smoków, siejących ogniem i t. d., — ale co? wie chyba najlepiej p. Włodarski, który ten *quod-libet* zesztukował i sztukę niby parawan okleił obrazkami, na chybi trafi wydartemi ze starych szpargałów zapomnianego repertuaru teatralnego.

Pojedyncze sceny i figury bawią swoim komizmem, a zręcznie podparty dowcipną muzyką kuplet o instrumentach wielkiej światowej orkiestry jest najlepszym momentem całej sztuki, który i autorowi i kompozytorowi zyskał liczne oklaski.

Wykonanie i wystawa były za staranne, jak dla.. bomby scenicznej.

* Wczorajszy koncert w salach redutowych na dochód członków orkiestry i chóru teatralnego, oraz kasy pożyczkowej artystów, rozpoczął się uwerturą Goldmarcka „Sakuntala“.

Mierzwiński śpiewający wspólnie z p. Dowiakowską duet z „Wilhelma Tella“, a następnie arję z „Halki“ i piosnkę Münchheimera, przyjmowany przez publiczność nader gorąco, z całą uprzejmością powtarzał wszystkie trzy swoje numera.

Sympatycznemu śpiewakowi koledzy-artyści wczoraj znów na estradzie wręczyli piękny wieniec.

Pan Niedźwiedzki, młody basista, dał się też poznać korzystnie z głosu pięknego o szlachetnem brzmieniu.

Oprócz wymienionych osób w koncercie uczestniczyły w części wokalnej panie: Hermanówna, Lewicka, Piltzówna—deklamacyjną zaś część programu wypełniła p. Wisnowska.

* Jutro w Dolinie szwajcarskiej wielki wieczór na benefis koncertmajstra p. Tarnkego.

Skrzypek ten wykona „Szumią jodły“ w układzie Vieuxtempsa i koncert Mendelsohna.

Wykonany też być ma kwartet smyczkowy Noskowskiego, w którym weźmie udział kompozytor.

* Dobrze poczynają sobie znani Warszawie młodzi koncertanci, bracia Rosenzweigowie z Piotrkowa.

Bawili oni w tych dniach w Dreznie i wystąpili kilkakrotnie publicznie.

Starszy zwłaszcza, skrzypek, Stanisław, wzbudził zajęcie ogólne.

Program ostatniego koncertu utalentowanych braci składał się wyłącznie z utworów polskich.

Towarzyszący synom, ojciec R., dowiedziawszy się, iż w stolicy saskiej znajduje się Towarzystwo przemysłowców polskich, zaprowadził tam małoletnich artystów i z grą ich poznał rodaków.

Tu nadmienić należy, iż w ostatnich czasach Drezno słyszało: Kochańską, Syrwidównę, Michałowskiego, Wieniawskiego, Barcewicza i Lessera.

* Donoszą nam z Pragi, iż tamże odbyć się ma wkrótce koncert Aleksandra Michałowskiego, na rzecz odbudowy spalonego teatru, w którym to celu pełen talentu artysta zdąża do stolicy czeskiej.

= Próbny pociąg.

W dniu wczorajszym o godzinie 8 min. 30 zrana wyruszył z Pragi do Mrozów pociąg próbny z wagonami wykonanemi w całości w warsztatach mechanicznych kolei terespolskiej.

Pociąg prowadziła odnowiona zupełnie lokomotywa pod nazwą „Wisła“; za lokomotywą biegł odświeżony również brankard, a za brankardem 6 wagonów „prosto z igły“...

Wagony te, to prawdziwa nowość na kolejach tutejszych, które odbywają wprawdzie próby z nowemi wagonami osobowemi, ale tylko zagranicznej... produkcji.

Wagony „kombinowane“ (to jest mieszczące 1 i 2-gą klasę) kolei terespolskiej wykonane zostały w całości w Warszawie, w warsztatach mechanicznych kolei wspomnionej, i to właśnie próbie wczorajszej nadaje ważniejsze znaczenie.

Bo też w istocie wagony próbne mogą służyć za żywy a wymowny dowód, że przy tych siłach fachowych, jakie już mamy, możemy wybornie w tym kierunku produkcji obchodzić się bez pomocy niemców i innych fachowców zagranicznych.

Wagony kolei terespolskiej zbudowane i wykończone zostały *wyłącznie rękami robotników tutejszych* i pod kierunkiem jedynie polskich mechaników.

A przyznać trzeba, że robota cała nie ustępuje zagranicznej.

Mianowicie co do uwzględnienia wygody podróżującej publiczności, wagony, o jakich mowa, mogłyby służyć za model nadsyłanym do nas z dalekich krajów...

W każdym powozie jest obszerny korytarz, przedziały wygodne, a w przedziałach wszystko niemal, co może służyć ku wygodzie pasażerów, jak np. siedzenia mogące być zamieniane na wygodne łóżka, wygodne oparcie pod nogi, wreszcie umywalnie, waterklozety etc.

Każdy nadto wagon zaopatrzony jest w praktyczny ogrzewalnik wodą gorącą i z każdego prowadzi wygodnie urządzone przejście do następnego wagonu.

Co do wykończenia całości wagonu przedstawia się nader estetycznie.

Wszystko tu odrobione, nie wyłączając robót tapicerskich, arcy starannie i wszystko też świadczy ko-

rzystnie o uzdolnieniu fachowem naszych wykonawców i kierowników.

Dodać należy, że budowa 6-ciu tych wagonów przez rok przeszło czasu dawała zarobek 30 rodzinom robotników polskich; a koszta produkcji nietylko, że nie wypadły wyżej od cen zagranicznych, lecz owszem okazały się cokolwiek niższemi.

Wobec tego należy się słuszne uznanie tak zarządowi drogi, jak i zarządowi warsztatów mechanicznych, najpierw za usiłowanie zastąpienia produkcji zagranicznej wyrobem swojskim, a powtóre za inicjatywę i za dobry przykład.

Gdyby bowiem wszystkie drogi żelazne poszły w tym kierunku, to kto wie czybyśmy potrzebowali koniecznie, pod względem zaopatrywania nas w tabor kolejowy, zależeć od zagranicy.

Z odbytej próby nowe wagony wyszły nader pomyślnie.

Pociąg biegł z szybkością 60 wiorst na godzinę, a mimo to w wagonach nie czuć było najmniejszych wstrząśnień, ani też żadnego „rzucania".

Sprawozdawcy przekonali się o tem najdowodniej, gdyż siedząc w wagonach mogli pisać wygodnie swoje referaty.

Słyszeliśmy, że świeżo pobudowane wagony zarząd kolei, jako okaz wyrobu *czysto krajowego*, ma wysłać na mającą się odbyć, a jak wiadomo odłożoną na czas pewien, wystawę w Moskwie.

Byłoby to w istocie jedno z chlubniejszych świadectw o postępie naszego przemysłu nawet w tych kierunkach, któremi, jak dotąd, opiekowała się wyłącznie... zagranica.

= Ostrzeżenie.

Raz jeszcze ostrzegamy czytelników naszych, aby nie dawali wiary włóczącemu się po domach oszustowi, zbierającemu ofiary na jakąś „Janiszewską, wdowę po muzykancie, obarczoną czworgiem dzieci."

W razie pojawienia się nieproszonego kolektora, należy go przytrzymać i oddać w ręce władz właściwych.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej, o godzinie wpół do drugiej, wszystkie oddziały straży zaalarmowane zostały pożarem na Pradze.

Ogień powstał w szynku na rogu ulic Targowej i Wileńskiej, w domu Winklera pod nr. 145.

Spieszny ratunek zapobiegł grożącemu niebezpieczeństwu.

Spaliła się część domu drewnianego, gdzie się mieścił szynk, na drugiej połowie zaś rozebrano dach.

W godzinę ogień zupełnie ugaszono.

Oddziały ratuszowy i praski brały udział w ratunku, nalewkowski zaś i nowoświecki dostarczały wody.

Straty nieznaczne.

= *Colloquium* lubelskie.

Dysputy lubelskie misjonarzy angielskich z izraelitami nie są właściwie dysputami.

Gaz. lub. objaśnia, iż misjonarze obierają tekst hebrajski ze starego testamentu i takowy objaśniają w języku niemieckim.

Są to więc raczej nauki lub wykłady.

= Historja skarbu w Kodni.

Przed kilkoma tygodniami dzienniki rosyjskie podały wiadomość o znalezieniu skarbu we wsi Kodni przez hr. L.

Szczegóły tego odkrycia, według „legendy", są następujące.

W Kodni mieszkał włościanin, którego dziad czy pradziad był w służbie dworskiej.

Włościanin ten posiadał laskę, przechodzącą dziedzicznie od ojca do syna...

Niedawno laska złamała się i przekonano się, że laska wewnątrz była pusta!

Ze środka wyglądał jakiś papier, który wyjęto: był to plan i opis podziemia.

Papier ten kupił hrabia L. i niebawem przystąpił do rozkopu.

Znaleziono kilka tysięcy butelek węgrzyna, które rozkupiono po bardzo drogiej cenie.

Płacono dziesiątkami rubli za butelkę!...

Według innej wersji w Kodni nie znaleziono bynajmniej tych skarbów, skończyło się podobno na odkopaniu kilku butelek zupełnie zepsutego wina.

= Nieszczęsne miasto.

W dniu 5 czerwca r. b. miasteczko Luboml, w gub. wołyńskiej, padło jak wiadomo pastwą płomieni.

Dwie trzecie miasta zgorzało, przeszło 2,000 osób pozostało bez dachu i chleba!...

Dzięki ofiarom nadsyłanym dla pogorzelców i wynagrodzeniom towarzystw ubezpieczeń, miasto zaczęło się już odbudowywać.

Niestety!

Ubiegłej soboty, o godzinie 10-ej wieczorem, jak nam donoszą w drodze telegraficznej, powstał znowu groźny nader pożar...

Nowobudowane domy stoją w płomieniach...

Szczegółów brak.

= Pożary.

Dnia 27 sierpnia r. b. w *Tomaszowie lubelskim* wynikł pożar z niewiadomej przyczyny.

Spaliło się 10 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarskiemi.

Straty wynoszą około 20,000 rs.

W powiecie brzezińskim, w majątku *Klęsk*, w dniu 25 z. m. zniszczył pożar zabudowania gospodarskie wraz ze zbożem.

Straty liczą na 10,000 rs.

Przed tygodniem wybuchł pożar w osadzie *Łaśniki*, w powiecie łowickim.

Zgorzało 26 domów wraz z gospodarskiemi zabudowaniami i zbożem.

Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy rubli.

W powiecie rowieńskim gubernji wołyńskiej, w ciągu kilku dni zgorzały prawie do szczętu wsie: *Kustyn*, *Koźlik* i osada *Mierzyce*.

W osadzie spaliło się 110 domów mieszkalnych i sześć stodół napełnionych krestencją.

Pogorzelcy—bez dachu i chleba.

Straty olbrzymie.

= Wypadki.

* W parku praskim pobiło się wczoraj dwóch pijanych młodych ludzi Adam T. i Juljan S.

W bójce S. zadał Adamowi T. siedm ran scyzorykiem, które stan jego zdrowia uczyniły bardzo groźnym.

* W Nowem Tivoli, na przedstawieniu onegdajszego wieczora zaaresztowano Hersza K. za krzyki i wrzaski.

K. opierając się pobił aresztującego go Jana F. i uległ dopiero znaczniejszej sile policji.

* W parku Aleksandrowskim wczoraj znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej.

* Przejechania.

Dorożkarz, który zbiedz zdołał w alejach Jerozolimskich, najechał na przechodzącego pana D., który upadł i potłukł się silnie.

Koła dorożki przeszły mu przez prawą nogę.

Na Żurawiej, na prywatny ekwipaż najechał powożący bryczką Aleksander K.

Uderzył on dyszlem panie L. siedzące w powozie.

Jedna z nich pchnięta w piersi zemdlała, druga zaś uderzoną została w głowę i mocno zranioną.

Niebezpieczeństwo jednak zdaje się nie grozić żadnej z pań.

Winnego przytrzymano.

* Woda z onegdajszej wieczornej ulewy zalała w wielu miejscach piwnice.

Na Podwalu zażądać nawet musiano pomp straży ogniowej dla wypompowania wody.

= Pomysł chiński.

Z listu pisanego przez lekarza praktykującego w Szangaju, dra Jedeliusa, dowiadujemy się, iż chińczycy zaprowadzili już u siebie wakcynację, t. j. szczepienie krowianki, jako środek zapobiegawczy przeciw ospie.

Przymusu urzędowego niema tam jeszcze w tym względzie, rodzicom wszakże, którzy dadzą dzieciom swoim zaszczepić ospę, zapewniono wynagrodzenie po 100 kieszów (około 20 kopiejek) za każde dziecię.

Chińszczyzna ta pomogłaby i u... nas!

= Niemcy w Japonji.

Rząd japoński przekonawszy się, że wysyłanie młodzieży na naukę do Europy jest bardzo kosztowne, i że niepodobna nad postępowaniem jej za granicą czuwać należycie, postanowił założyć własny uniwersytet, na którym wykładać mieli profesorowie francuscy, angielscy i niemieccy w swych ojczystych językach.

Powstało wskutek tego straszne pomięszanie języków, z których sami tylko niemcy wyszli obronną ręką...

Dziś więc wszystkie katedry wszechnicy w Jeddo obsadzone są niemcami!

Liczba uczniów uniwersytetu dochodzi do tysiąca, z których każdy musi wprzód ukończyć gimnazjum.

Egzamina są o wiele surowsze niż w Niemczech, ale mimo to wielu uczniów zdaje z odznaczeniem.

Większa część młodzieży poświęca się medycynie, ponieważ karjera ta jest w Japonji bardzo korzystna.

Profesorowie oprócz kosztów podróży otrzymują w Jeddo dom mieszkalny z ogrodem i 1,200 fst. rocznej pensji.

Japoński minister oświecenia jest niemcem.

W Pekinie także ma być założony uniwersytet niemiecki.

Jeśliby japończykom na innych polach zabrakło tych lubych cywilizatorów, możemy im odstąpić dobry transport niemców z Królestwa...

= Tłumacz.

Przybył nam nowy tłumacz francuski.

Jest nim pan Platane...

Pod pseudonimem tym łatwo poznać nazwisko poety, który jest krajowcem.

Czytaliśmy dotąd wiersz Konopnickiej oraz Jaskółki.

Widocznie tłumacz posiada język francuski, nie braknie mu nawet natchnienia, lecz nie zapanował nad trudnościami metryki francuskiej.

Dłuższa praca w tym kierunku może z niego wyrobić użytecznego pracownika na polu zapoznawania francuzów z naszemi utworami.

= Straszliwa nauka.

We wsi pewnej pod Bydgoszczą wszedł szesnastoletni chłopak na dach stodoły, na której szczycie gnieździły się bociany, ażeby wybrać młode z gniazda...

Spostrzegłszy napastnika rodzice młodych, przylecieły jak strzała do swego siedliska a broniąc potomstwa, uderzyły dziobem w oko napastnika tak niebezpiecznie, że zdaniem przywołanego lekarza nic go już nie ocali!

= Kara.

— Jeżeli cię karzę—mówiła guwernantka do swej małej wychowanicy, nie sądź, iżby to było dla mojej przyjemności...

— Dla czyjejże więc przyjemności? — odparło dziecię...

= Nowy rodzaj dyskrecji...

Wczoraj na koncercie Mierzwińskiego jakaś dama namiętnie wachlowała się, wznawiając tę operację podczas pianów.

Szyldkretowe narzędzie było nieznośnie chrobocące!

Mała dziewczynka w pobliżu siedząca, zawołała:

— Proszę mamy, czy i ta pani daje koncert?

= W nowym teatrze.

Ostrowski (w komedji Fredry „Z jakim przestajesz"). Hm, co tak czuć tutaj?

Głos z sali. Polędwicę!

Autentyczne.

= W dniu dzisiejszym w rozpoczętem ciągnieniu 3-ciej klasy 137 mej loterji klasycznej główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 5412 wygrał rs. 4000 u kol. Kratkego i Wejdenfeldta w Warszawie, nr 11,967 rs. 1000 u kol. Rubinrotha w Warszawie, nr 16,727 rs. 600 u kol. Adolfa Landau'a w Warszawie, nr 18,768 rs. 400 u kol. Szacha w Przasnyszu, a nura 1585, 3760, 7085, 7349, 8606, 9263, 14,727, 18,476 i 20,772 po rs. 150.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* podaje do wiadomości, że biletów na koncert dać się mający w sali ratuszowej dnia 26 sierpnia (7 września) r. b., we środę, o godzinie 8-ej wieczorem, z udziałem p. Władysława Mierzwińskiego, pierwszego tenora opery paryskiej, jeszcze nabywać można w kancelarji Towarzystwa dobroczynności każdodziennie od godziny 10-tej zrana do 6-tej wieczorem.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. P. w Suwałkach.* Pomieścimy; zawsze schylamy czoło przed prawdziwą zasługą.

— *Prenumeratorowi z Granicznej ulicy.* P. Walenty Dubeltowicz.

— *Pani Bożennie D.* Stokrotnie przepraszamy za tak spóźnioną odpowiedź, lecz list pani w powodzi innych papierów chwilowo nam zaginął; przytem potrzebowaliśmy rzecz tę sprawdzić. Możemy panią uspokoić, iż w oznaczonym przeciągu czasu na wspomnianej drodze żadnego wypadku nie było: może więc pani być zupełnie spokojną.

— *Panu Albertowi K.* List pański odebraliśmy. Jest on tylko przyczynkiem do dziejów nadużyć przy sprzedaży biletów na występy „króla tenorów". Nie zamieściliśmy go, bo po co? Ileż to razy karciliśmy podobne nadużycia i na co się to zdało?... Prasa, jeżeli nie znajduje poparcia tam gdzie należy, w takich razach jest bezsilna.

— *Panu Zygmuntowi T. w miejscu.* Zapytujesz nas pan o „Słownik geograficzny." Jestto dzieło wielkiej wartości, które tylko gorąco każdemu polecić możemy. Smutno byłoby bardzo, gdyby wydawcy nie znaleźli poparcia u naszego ogółu...

Nekrologja.

Marji z Stefańskich **Piotrowskiej**, wdowy po kapitanie, odbędzie się nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —22110

† Dnia 6 sierpnia, o godzinii **9-tej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Marji z Bielińskich i Dezyderjusza, oficera b. wojsk polskich, małżonków **Śliwińskich**, na które dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —22157—

† W dniu 6 b. m., we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele powązkowskim, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Aleksandra i Teresy **Jurczyńskich**, na które pozostała familja zaprasza krewnych, kolegów i znajomych. —22196—

† Ś. p. Antoni **Nowicki**, towarzysz sztuki drukarskiej, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 21, w dniu 3 września r. b. życie zakończył. Pozostali rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów na wyprowadzenie zwłok w dniu 6 b. m., we wtorek, o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła św. Jana, przy ulicy Świętojańskiej, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające.

† Ś. p. **Józefa z Lisowskich Bunin**, wdowa po sztabs-kapitanie wojsk Cesarsko-rosyjskich, obywatelka miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 3 września r. b. przeniosła się do wieczności. Pozostała siostra, szwagier i siostrzeńcy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 6 b. m., we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, do kościoła św. Jacka, przy ulicy Freta, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —22207—

† Ś. p. Stefanja **Maliszewska**, jedyna córeczka Kajetana i Zofji z Wieleckich, przeżywszy lat 9 i pół, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w dniu 3 września życie zakończyła, osierocając ciężko strapionych rodziców i braci. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kościoła św. Aleksandra w poniedziałek, dnia 5 września, o godzinie **4-tej** po południu. —22159—

† Ś. p. Józefa z Maliszewskich **Walkiewicz**, wdowa po b. obywatelu ziemskim, przeżywszy lat 60, opatrzona św. Sakramentami, po krótkiej a ciężkiej chorobie, zakończyla życie w dniu 3 września r. b. Pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 6 września, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —22189—

† Dnia 29 sierpnia r. b. w Ligneuville (Prusy nadreńskie), o godzinie 6-tej wieczór, w 83 roku życia przeniosła się do wieczności, opatrzona św. Sakramentami, hrabina Pelagja z hr. Kossakowskich **St. Clairowa (St. Clair)**, córka Józefa Kossakowskiego, w. łowczego W. K. Lit. i Ludwiki Potockiej, wojewodzianki ruskiej. —22175—

† Ś. p. August **Lange**, b. jubiler, ostatnio obywatel m. Warszawy, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, rozstał się z tym światem w dniu 4 b. m., przeżywszy lat 55. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z dwiema córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, nr 69 (442), w dniu 7 września, we środę, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —22201—

† Ś. p. Marja z Duninów **Podgórska**, wdowa po Karolu Podgórskim, b. członku senatu, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 82, w dniu 4 września r. b. przeniosła się do wieczności. Stroskane dzieci, zięć, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 6 września, we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —22216—

† Ciężko strapiona wdowa wraz z 7-m sierot po ś. p. Wiktorze **Żyszkowskim** składa niniejszem serdeczne podziękowanie wielmożnemu naczelnikowi Witwickiemu, kolegom zmarłego i wszystkim uczestniczącym w tym smutnym dla niej obrzędzie za oddanie ostatniej religijnej posługi zmarłemu. Pozostała wdowa wraz z dziećmi *Marja Żyszkowska.* —22219—

Telegramy własne
Kurjera Warszawskiego

Petersburg 5-go września.

Wczoraj Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Włodzimierz Aleksandrowicz przyjmował deputację żydów z Kijowa.

Odesa 4-go września.

Minister oświecenia baron Nikolai zwiedzał tutejszy uniwersytet, instytut i inne zakłady naukowe.

Szczególną uwagę p. minister zwracał na część gospodarczą instytucyj naukowych, a w uniwersytecie rozmawiał długo z niektórymi z profesorów.

Petersburg 5-go września.

Oddanie części Kuldży ustąpionej Chinom na mocy niedawno ratyfikowanego traktatu rozpocznie się w miesiącu listopadzie r. b.

Petersburg 5-go września.

Praw. Wiest. ogłasza Najwyższy reskrypt na imię W. Księcia Konstantego Mikołajewicza.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 3-go września. — Biuro statystyczne „Veritas“ ogłasza, iż w lipcu zatonęło 44 żaglowców, oraz sześć parowców.

× **Rzym** 3-go września.—Z rozporządzenia ministerjalnego powołanych zostało na 1-y października 20,000 ludzi drugiej kategorji z roku 1860 na zwyczajne trzymiesięczne ćwiczenia.

× **Rzym** 3-go września. — Według ostatniego wykazu urzędowego, tytułów hierarchicznych w kościele katolickim jest 1123, a mianowicie: kardynałów, patrjarchów, arcybiskupów, wikarjuszów i prefektów apostolskich.

× **Rzym** 3-go września.—Śmierć znanego poety, pełnego talentu autora dramatycznego Piotra Cossy (ur. r. 1834), sprawiła tu wielkie wrażenie.

× **Spalato** 3-go września.—Wczoraj przed południem dały się tu uczuć dwa silne wstrząśnienia ziemi, którym towarzyszył huk podziemny; równocześnie skonstatowano trzęsienie ziemi w Brazzo, Sigu, Verlicca, Macarsca i Sebenico.

× **Londyn** 3-go września.— Z Nowego Jorku donoszą do *Timesa*, iż około stu osób, których większość murzynów, utopiło się pod Savannah.

× **Londyn** 3-go września. — Według dalszych telegramów nadesłanych „Union Steamship Company“ zatonęła trzecia łódź „Teutona“ z 30 kobietami i dziećmi, których spodziewano się wyratować; wszyscy zginęli w morzu.

× **Londyn** 3-go września.— W Cheapside, City Londyn, spaliły się onegdaj cztery wielkie magazyny towarów; szkody oceniają na miljony.

× **Berlin** 3-go września.—W turnieju mistrzowskim kongresu szachowego rozstrzygnięte zostały trzy partje; zwycięzcami są: Czigorin, Winawer i Blackburne.

× **Krakow** 3-go września.— W tych dniach osobna deputacja zawiezie do Lwowa bogatą, srebrem i złotem kutą laskę marszałkowską, dar krakowian dla Mikołaja Zyblikiewicza.

× **Kraków** 3-go września.—Rada miejska wyasygnowała złr. 500 na odbudowę teatru praskiego.

× **Kraków** 3-go września.—Ks. biskup Albin Dunajewski podniesiony został do godności hrabiowskiej państwa rzymskiego i otrzymał tytuł asystenta tronu papieskiego.

× **Gniezno** 3-go września. — Nieodkryci dotąd złoczyńcy okradli słynnego z dobroczynności biskupa Cybichowskiego; między rzeczami drogocennemi znajdują się: biskupi krzyż z łańcuchem i pierścień z relikwjami.

× **Nowy Orlean** 2-go września.—W bezrobociu wybuchłem pomiędzy pracującymi około gatunkowania bawełny wzięło udział 10,000; również w Mobile i Galveston powstały podobne zmowy.

× **Waszyngton** 2-go września. — Dług Stanów Zjednoczonych zmniejszył się w ubiegłym miesiącu o 14,180,000 dolarów; w kasie państwowej znajdowało się w dniu 31-ym sierpnia 240,500,000 dolarów.

× **Nowy Jork** 2-go września.— W stanach Unji i w Kanadzie trwa jeszcze ciągle nadzwyczajna susza, wskutek czego palą się lasy i folwarki.

Przegląd polityczny.

Zapowiedź ateistycznej republiki przez pp. Gambettę i Bert'a dała powód do licznych i długich rozpraw w prasie zagranicznej; rozumie się, iż najbardziej w tej sprawie interesowane dziennikarstwo francuskie rozwodzi się najszerzej i najnamiętniej.

Naprężenie stosunków pomiędzy prezesem Izby a prezydentem republiki, jakoteż pomiędzy unją a lewicą republikańską, wzrasta z dniem każdym, a bardzo łatwo przyjść może do zatargu jeszcze przed otwarciem parlamentu.

Organa pana Gambetty rozpoczęły przeciw Grévy'emu ostre wycieczki. *République fran.* zamieściła artykuł, w którym w sposób lekceważący traktuje prezydenta za to, że jest gorliwszym myśliwym, aniżeli naczelnikiem państwa, że bardziej zajęty jest polowaniem na trusie, aniżeli sprawami bieżącemi republiki.

Wspomniany dziennik mści się tak na Grévym za to, że odmówił śpieszniejszego powrotu do Paryża i rozwiązania starej Izby. „Nie można być jednocześnie prezydentem rzeczypospolitej i myśliwym, trzeba wybierać jedno z dwojga!“ Kończy *République* swój artykuł, który jako pierwszy wyraźny atak na prezydenta zasługuje na uwagę.

Grévy nie wiele troszczyć się będzie takiemi zaczepkami, jako człowiek poważny używa zaufania i szacunku ogółu, którego pismaki pana Gambetty naruszyć, ani podkopać nie potrafią.

Ferry udał się do Mont-sous-Vaudray, aby prezydentowi zdać sprawę z położenia rzeczy; w przyszłą niedzielę ma on wygłosić wielką polityczną mowę w St. Dié.

Jestto widocznie umyślna taktyka dzisiejszego kierownika ministerjum, który w ślad za panem Gambettą przemawia publicznie i stara się jego wpływy swojemi równoważyć.

Zauważono powszechnie, że były dyktator skłania się coraz więcej ku radykalizmowi i to w miarę swoich niepowodzeń. Przypuszczają, że zniesienie dóbr kościelnych, usunięcie budżetu wyznaniowego i reforma senatu są postanowione już w programacie gambettystów i wejdą wkrótce na porządek dzienny rozpraw parlamentarnych; wszelako im radykalniejszym staje się pan Gambetta, tem bardziej nikną dla niego widoki objęcia rządu.

O ile w stronnictwie umiarkowanych republikanów awanturnicze projekta byłego dyktatora i jego apostołów budzą obawy i niezadowolenia, o tyle w pewnych grupach znajdą silne poparcie, a nawet zły przykład śmiesznych znajduje naśladowców.

Oto ks. Plon-Plon naraził się skutkiem tego na nową kompromitację, pozwolił bowiem swemu powiernikowi Robertowi Mitchell'owi ogłosić list z zapewnieniem, iż pomimo próśb swej małżonki ks. Klotyldy, nie pozwalał nigdy ochrzcić swych dzieci, książąt Wiktora i Leona; przyszli pretendenci do korony francuskiej zostali podobno przez matkę potajemnie przed ojcem tylko „z wody“ ochrzczeni.

Ma się też czem chwalić ks. Napoleon, zwłaszcza przed stronnictwem bonapartystów!

Zajmującego przeciwnika zyskał sobie pan Gambeta w osobie proroka naturalizmu w literaturze, Emila Zoli. Klika gambetystów nie darzyła nigdy szczególniejszemi względami autora *l'Assommoir'u.*

Teraz przeto Zola korzysta ze sposobności, aby się im odpłacić pięknem za nadobne i kilka bardzo przykrych prawd wypowiada „wybawicielowi Francji“. „Co za ogromna farsa!“—woła on ze śmiechem satyra, rozbierając mowę dyktatara w Charonne, w której językiem, jak maczugą, gromił plebs, przerywający mu swemi demonstracjami. Dopóki ten plebs z otwartym dzióbem i z miną karmionych indyków słuchał wszystkiego spokojnie i dawał swoje głosy, póty było dobrze, ale gdy się ośmielił odezwać —biada mu! zasłużył na grad obelg i wyrzutów.

Zresztą—kończy autor „Nany“—nie mogę o Gambecie myśleć bez pewnej litości, widząc go pośród tej strasznej bandy, stanowiącej jego siłę i jego nieszczęście. Jak każdy kierownik polityczny, a nawet więcej od innych—zmuszony jest opierać się na sferze, która robi dzisiaj dla niego pod warunkiem, aby on dla niej jeszcze więcej uczynił. Cesarstwo pożartem zostało przez swoje własne kreatury; Gambettę taki sam los czeka. To już takie prawo; a przyznać trzeba, że banda Gambetty jest jedna z najżarłoczniejszych, nieznośną przez swoją zarozumiałą miernotę i dogmatyczną obłudę“... Krótko ale wyraźnie.

Układy między Berlinem i Rzymem toczą się na pomyślnej drodze; chodzi obecnie o znalezienie podstawy do obsadzenia wszystkich wolnych stolic biskupich i rewizji ustaw majowych.

Pośrednikiem między kurją rzymską a ks. Bismarkiem jest bawiący obecnie na urlopie poseł niemiecki w Waszyngtonie, v. Schlözer, dawny i zaufany kolega dyplomatyczny kanclerza.

Schlözer zawiązał układy i prawdopodobnie zamianowanym zostanie przedstawicielem Niemiec przy dworze papieskim; nawiąże on dyplomatyczną nić stosunków w tym samym punkcie, w którym ją przed dziesięciu laty zerwano.

Powiadają, iż wkrótce arcybiskup koloński Melchers, ten sam który się taką śmiałą opozycją w interesie kościoła nad Renem odznaczył, zamianowanym zostanie kardynałem i przeniesionym do Rzymu, co umożliwi załatwienie sprawy biskupiej w Kolonji.

Gazetta piemontese, wychodząca na wyspie Malcie, podaje ciekawą wiadomość o ewentualnem przeniesieniu się dworu papieskiego prędzej czy później na tę wyspę. Przygotowania do wykonania tego projektu trwać mają potajemnie od r. 1870, a przed śmiercią Piusa IX rozpoczęto dyplomatyczne w tym przedmiocie układy.

Telegramy.
(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 5-go. — Wczoraj o godzinie 11-tej rano stojący na czele deputacji od żydów kijowskich Lazar Brodzki miał szczęście być najmiłościwiej przyjętym przez W. Ks. Włodzimierza Aleksandrowicza w Carskiem-Siole.

Bukareszt 3-go.— *Romanul* opisując odwiedziny hr. Andrassy w Sinaja powiada, iż były one zwykłym aktem grzeczności a jeżeli można im nadać charakteru politycznego to tylko tem, że Austro-Węgry przekonane są o lojalności narodu rumuńskiego i że hr. Andrassy chciał Rumunji dać dowód, iż ufa w lojalność węgierskich swoich sąsiadów. Artykuł kończy się: „Na zasadzie tego witamy radośnie hr. Andrassy i szczerze mu dziękujemy za to, że odwiedzinami swemi zniszczył z pewnej strony ukartowane intrygi i oszczerstwa“.

Brody 4-go.— Przybyła tu z Rosji pierwsza partja emigrantów żydowskich, udających się do Ameryki, pod przewodnictwem specjalnego agenta.

Waszyngton 4-go. — Biuletyn sekretarza stanu Blaina donosi, że prezydent przepędził cały dzień spokojnie, wszystkie symptomaty są pomyślne, gorączka mniejsza, apetyt lepszy od kilku dni.

— ***Redakcja warszawskiego Rocznika adresowego*** rozpoczynając druk Rocznika VI-go, na rok 1882, prosi uprzejmie szan. firmy, tak nowo przybyłe, jak i te, które zmieniły lokal, aby swe adresa do ***bezpłatnego*** zamieszczenia raczyły nadesłać do redakcji, przy ulicy ***Bednarskiej nr 13***, najpóźniej do dnia 15-go września r. b. Wiadomo, że dokładność adresów jest rzeczą ważną, spodziewam się przeto, że szan. firmy, dla własnego dobra, pośpieszą z odpowiedzią na moją prośbę, gdyż wydatek 3 kop. na porto miejskie jest bagatela. — ***W. Rafalski.*** —21663—

— **Dr Grodzki,** autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn“, leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** wskutek takowych. *Chmielna* nr 60. (21852)

— ***Wszystkie damy*** dbałe o swoją piękność używają dziś ***„Crême Simon“*** — jedyny Gold-Creame prawdziwie skuteczny dla pielęgnowania skóry. Główna sprzedaż u ***Aleksandra Kocha,*** 83 Krakowskie-Przedmieście. —20591—

OD LECZNICY II-ej w domu przechodnim Rezlera zwanym.

Dr Fr. ***Jawdyński*** po powrocie do Warszawy przyjmuje w zwykłych godzinach. —22053—

— ***Krzyżanowski Wincenty,*** nauczyciel muzyki, powrócił do Warszawy, Nowogrodzka nr 23. —22088—

— ***Henryk Martin,*** dentysta francuski, a zarazem nowy specjalista zębów sztucznych — przy ulicy Mazowieckiej nr 6 — zawiadamia, że przyjmuje chorych od 9-tej rano do 6-tej w wieczór, systemem zupełnie nowym, bez żadnych haków i sprężyn, np. sprostowanie zębów odbywa się bez bólu, jak również i choroby ustne — a to po cenach umiarkowanych. —21849—

Asekurację I-ej rosyjskiej Pożyczki Premjowej

II-ej emisji z roku 1866,

której losowanie odbędzie się w Petersburgu w dniu 1 (13) września 1881 roku, przyjmuje za opłatą

po kop. 45

od sztuki dla miejscowych i zamiejscowych.

Karol Gębicki,

Krakowskie-Przedmieście nr 39,

obok hotelu Saskiego. —21311—

— Dr Zdzisław ***Nieszkowski*** po sezonie szczawnickim będzie ordynował w Meranie od 11-tej do 12-ej przed południem. Landstrasse nr 270. —20728—

— ***Jan Abczyński,*** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Długa nr 23). —21945—

— Dr ***Sipniewski*** powrócił, przyjmuje chorych do 10-tej rano i od 4 do 7 po południu; Marszałkowska nr 16B, róg Nowogrodzkiej. —21572—

— ***Dr med. Marten,*** Chmielna nr 18; po powrocie do Warszawy przyjmuje, jak dawniej, od 3 do 5 po poł. z chorobami zewnętrznemi i usznemi. —22009—

— ***Dr W. Sztembarth*** powrócił z zagranicy; przyjmuje, jak dawniej, z chorobami kobiet i dzieci od g. 4 do 6. Orla nr 2. —21971—

— Kazimierz Juljan ***Jasiński***, adwokat przysięgły (Długa nr 32), powrócił do Warszawy. —21914—

— ***Dr Teofil Belke*** przeprowadził się z Tłomackiego na Włodzimierską nr 2 — po powrocie z Buska przyjmuje chorych do godziny 10-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu. —21664—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i plombuje. — **Bielańska nr 4.** —21236—

— **Dentysta S. ROTHEIM,** wynalazca nowego systemu wstawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 r. do 6 w.—Królewska nr 37. —22026—

Cena okowity z dnia 5 września.
Hurt. skład. wiadro rs. 8.00, garniec rs. 2.60.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 1 cali 8.

Teatr Wielki.

Jutro: „Rigoletto“.

Teatr Letni.

Dziś: „Siła złego na jednego“ (pierwszy raz), „Majster i czeladnik“ i „Sama“.

Jutro: „Pomyłka“, „Siła złego na jednego“, „Pan Benet“ i „Sama“.

Nowy Teatr.

Dziś: „Śpiewka Fortunata“, „Miodowe miesiące“ (pierwszy raz) i „Wesele w Ojcowie“.

Jutro: „Ptaszek śpiewający“, „Miodowe miesiące“ i „Płaczka i śmieszek“.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. к5216

SKŁAD MEBLI
Jana Olsztyńskiego

Nr 37 Ulica Nowy-Świat Nr 37.

zaopatrzony w wielki wybór mebli, skromnych i wykwintnych, dębowych, mahoniowych, orzechowych, czarnych, złoconych, ozdabianych bronzami, i inkrustacją, oraz mebli do zwykłego użytku, mebli tapicerskich wielki wybór, różnych fasonów. Przyjmuje obstalunki, na roboty dekoracyjne, tapicerskie, oraz na wszelkie roboty stolarskie i wykonywa takowe, akuratnie i gustownie, z czem się poleca: po cenach umiarkowanych. 17324к

Salon z balkonem

oraz gabinet z przedpokojem na 1 piętrze w domu Nr 28, przy Alei Jerozolimskiej, do wynajęcia od 1 Października r. b., z meblami, opałem, usługą i samowarem.—Wiadomość na miejscu pod Nr 4 lokalu; od godziny 12 do 6. 21492—к

Podaje się niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że sklep założony świeżo w domu Nr 20a, przy ulicy Marszałkowskiej z towarami tabacznemi, galanteryjnemi i innemi, jest wyłączną moją własnością choć patent wykupiony został na imię Leona Gelbluma, wszelkie zatem zobowiązania tegoż mogące się tyczeć rzeczonego sklepu niebędą miały żadnego prawnego znaczenia. 21958—к

Chaim Gelblum.

ŁABĘDZIE

21287к

są do sprzedania w Ogrodzie Saskim.—Bliższa wiadomość u Nadzorcy tegoż Ogrodu.

Zakład Naukowy

dla przygotowania do egzaminu wolnowstępujących do wojska na prawach 3-go rzędu. **Pensjonat** dla uczniów szkół rządowych i prywatnych. Zapis codziennie od 4-tej do 7-mej po południu. Lekcje rozpoczną się 1-go Września. **Podwal Nr 7, (Miodowa Nr 6).** dom 88. Mrozowskiego. 21145к

Przełożony Zakładu
Kazimierz Michałowski
Urzędnik dyrekcji Głów. Tow. Kr. Ziem.

Żyto Probstejskie

Dominium **Nowo-dwór** pow. Nowo-Miński ma do sprzedania **Żyta Probstejskiego** korcy **100** roku zeszłego sprowadzone, oryginalne, po cenie za korzec wagi 242 funtów (w naturze 253) rs. 10 bez worka. —Wiadomość: Przejazd Nr 5, mieszkania 1. 21613к

Powozy używane:

1) **Karety** podwójne i potrójne.
2) **Faeton** viktorja
3) **Kocz** z foderdachem, do miasta i do wsi.
4) **Bryczka** pakowna do podróży.
5) **Faetonik** na jednego konia wraz z Chomontem angielskim.
6) **Kocz** poczwórny do miasta, oraz para Chomont angielskich.
7) Ręczny **Wózek ze Skrzynią** do rozwożenia towarów.
8) **Amerykan** do wsi i do miasta.
9) **Perelotka** egoistka.
10) **Wolancik** najnowszego fasonu do jednego konia.
11) **Faeton** na cztery osób.
12) **Prysznic** nowy z fabr. Mintra.
13) **Kareta** duża poczwórna z fabryki angielskiej.
14) Kilka par **Sanek** petersburskich. — Ulica Królewska Nr 19, w fabryce Powozów Romanowskiego. 21299к

Z powodu wyjazdu do odstąpienia **przy ulicy Szpitalnej**

MIESZKANIE,

złożone z 10 pokoi, 2 kuchni, pokoju dla służby i łazienki; od 1-go Października lub pierwej. —Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 12, mieszkania 5, na drugiem piętrze, od 4-tej do 6-tej po południu. 21568—к

Od 1-go Października, jest do wynajęcia

Warsztat stolarski

21717к

który może być zdatny i dla stelmacha.—Ul. Łucka Nr 2/1148/B, wiadomość u gospodarza.

Potrzebny jest

UCZEŃ,

moralnej konduity od 16 do 18 lat wieku mogący się kształcić specjalnie w zawodzie kupiecko-krawieckim w Magazynie Ubiorów męzkich **Romualda Krasuskiego** w Warszawie, Hotel Brühlowski, ulica **Hrabiego Kotzebue.** Pierwszeństwo mają znający język niemiecki lub francuzki. 21944—к

Z powodu zmiany interesów familijnych **jest do sprzedania**

FOLWARK 5 włók

ziemi, z łąkami i zabudowaniami gospodarskiemi, inwentarzem żywym i martwym, sprzętem tegorocznym i propinacją, jako też ze znajdującym się tamże **Browarem** kompletnie urządzonym do piwa bawarskiego i marcowego ze wszystkiemi utensyljami fabrycznemi. Browar może być sprzedany wraz z folwarkiem lub oddzielnie.—Bliższa wiadomość w biurze technicznem p. **K. POSZEPNEGO, róg Złotej i Zielnej.** 21612к

SUBJEKTKA

do sprzedaży piór strusich potrzebna jest zaraz do **Fabryki Piór Strusich EMANUELA SACHS. Tłomackie Nr 3.** Kandydatka obok języka **polskiego,** winna znać

bezwarunkowo język niemiecki i francuzki. 22072к

Rs. 1,000

Potrzebuje się pożyczka **TYSIĄC** rubli do interesu handlowego za solidarnem poręczeniem odpowiedzialnego właściciela domu w Warszawie. Pośrednictwo wyłącza się.—Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ul. Senatorska Nr 22 21749к

W nocy z dnia 22 na 23 Sierpnia r. b., z mieszkania letniego pod Grodziskiem skradziono

Parę KONI rosłych

z uprzężą i bryczką. Wałach lat 3, ciemno-szpakowaty, na lewej nodze tylnej obrzmiałość, ogon wyżej kolan. Kobyła skaro-gniada, lat 6, łaskotliwa, ogon wyżej kolan. Bryczka ruska żółta. Uprząż surowcowa,—Kto da znać o tej kradzieży w Warszawie, na ulicę Mokotowską Nr 16a, do Radcy Stanu Rutkowskiego, otrzyma za to rs. 50. Konie były kupione od p. Max. Fajansa. 21506—к

Pierwsza Fabryka w Królestwie i Cesarstwie Fajansów

artystycznych i **Pieców Kaflowych** ozdobnych i zwyczajnych; otwiera się w tych czasach w Nieborowie pod Łowiczem, własność Księcia Michała Radziwiłła pod dyrekcją p. Stanisława Thiele. Przyjmuje wszelkie obstalunki na wyroby tego rodzaju n. p. wazony ogrodowe, wazony do salonów wszelkich stylów, egery, lampy i t. d., nadto piece ozdobne salonowe i zwyczajne; wszystkie te wyroby sprzedawane będą o 25% taniej jak Francuzkie lub Włoskie. 20939к

Nr 27. Grzybowska Nr 27.
Lekcje konnej jazdy

dla **dam, mężczyzn i dzieci.**—Do sprzedania parę okazałych młodych, pięknej budowy skarogniadych, **powozowych Ogierów i Szpak, Ogier** (Rysak) z **attestatami** świeżo sprowadzonych. 21188—к

J. A. d'Erri.

Lokal fabryczny

jest do wynajęcia od św. Michała r. b. z motorem siły 4 koni, gdzie dotychczas mieści się fabryka kapeluszy filcowych. W razie żądania może być wynajęty cały dom z innemi prywatnemi meszkaniami. —Wiadomość u właściciela domu Nr 41, ulica Żelazna. 21085—к

SKLEPY

elegancko urządzone, są do wynajęcia w domach Nr 795 i 793. -- Wiadomość w godzinach biurowych, w Kantorze M. Bersohna, przy ulicy Elektoralnej Nr 795 (5). 21788к

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 4 września 1881 r.

Pszenica	wyborowa	156	161
	średnia	149	153
	ordynaryjna	144	—
Żyto	wyborowe	105	109
	średnie	102	104
	ordynaryjne	104	—
Jęczmień	wyborowy	—	—
	średni	—	—
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	93	98
	średni	90	92
	ordynaryjny	87	—
Gryka		—	—
Groch		—	—
Kasza jaglana	wyborowa	—	—
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp.

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 5 września 1881 r.

	Z końcem giełdy: żądano	Z końcem giełdy: płacono
Weksle.		
Berlin 100 m. z kr. term.	45.67½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.28½	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.15	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	79.30	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	97.15	—.—
„ „ „ „ m.	97.10	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.75	—.—
„ „ „ „ II	92.75	—.—
„ „ „ „ III	90.50	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.10	—.—
„ „ m.	—.—	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	91.40	—.—
II „ „ rs. 100	91.40	—.—
III „ „ rs. 100	91.40	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	—.—	130.50
Akc. Banku Hadl. w War.	300.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	315.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	160.	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	850.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	345.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. tow. zakł. rzędz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. —.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 101⅖
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 213⁹⁄₁₀
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 172⅕.
Od Listów Likwidacyjnych k. 104⅖.

Koleje żelazne	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy........	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy..........	11	10 r.	5	55 w.
Osobowy 3 klasy..........	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy..........	9	40 w.	6	10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy..........	7	— r.	10	35 w.
Kurjerski 2 klasy..........	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy..........	4	45 w.	9	15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy..........	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy..........	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy........	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-petersburska:				
Osobowy 2 klasy..........	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy..........	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy..........	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do **Mławy:**				
Pasażerski	10	— r.	8	24 w.
Pocztowy	6	17 w.	10	31 r.
Nadwiśl. do **Kowla:**				
Pocztowy	2	10 p.	2	37 p.
Pasażerski	10	— w.	9	10 r.
Osobowo-miejscowy	7	52 r.	10	27 w.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego....	1	10 p.	11	26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7 min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

NA WYPRAWY!!!

znany ze swej taniości skład towarów przy rogu ulic: Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, dla dogodności Szan. Publiczności w bramie, 1-sze piętro Nr 4, sprzedaje:

Koszule męzkie od rs. 1 kop. 75 do najdroższych po 4 rs.
Koszule nocne od rs. 1 do rs. 1 kop. 50.
Gacie męzkie od 75 kop. do rs. 1 kop. 50.
Gacie dymkowe, wyborowe. rs. 1 kop. 15.
Prześcieradła gotowe bez szwu obrębiane i znaczone 3 ł. długie i $2^1/_2$ sz. po 90 k.
Powłoczki wyborowe, cretonowe, po 75 kop.
Prześcieradła pod kołdry eleganckie po rs. 1 k. 50.
Ręczniki wyborowe po 40 kop. czysto lniane.
Ręczniki czysto lniane 3 łok. długie po 50 kop.
Chustki do nosa od 40 kop. do rs. 3 za $^1/_2$ tuz.
Chustki z kolorowemi szlakami 1 rs. $^1/_2$ tuzina.
Kołnierzyki wyborowe. poczwórne webowe, 25, 30 kop.
Mankiety męzkie, poczwórne, webowe, 40 i 50 kop.
Koszule damskie, cretonowe, z wstawkami po rs. 1 kop. 7.
Koszule damskie, płócienne, bogato uszyte z wstawkami i lang po rs. 2 kop. 50 i 3 rs.
Majtki damskie prześliczne po 1 rs.
Obrusy po cenach dotąd niepraktykowanych.
Serwety stołowe, adamaszkowe, po rs. 1 kop. 80 za $^1/_2$ tuz.
Serwety deserowe, adamaszkowe, za 60 kop. $^1/_2$ tuz.
Ręczniki kuchenne po 12 kop. łokieć.
Płótno na maglowniki po 14 kop.
Kołdry pikowe wyborowe, bardzo długie i szerokie, po rs. 3 k. 25.
Madepolamu 7 ćwierci szerokiego, po kop. 25.
Victoria Lawn, bardzo cienki, po kop. 25.
Płótno creass, na prześcieradła, $2^1/_2$ łok. szor. po kop. 25.
Płótno krajowe, 1 sztuka, $30^1/_2$ łok. za 4 rs. 50 kop.
Perkalu białego, wyborowego gatunku, $1^1/_2$ łok. szer. po $12^1/_2$ k.
Creass pół płótno, po 11, 12 i 13 kop.
Płótno cienkie czeskie, dobre, $1^1/_2$ łok. szerok. na koszule damskie po 35 kop.
Purpuru wyborowego na wsypy, po 25, 30 kop.

Obstalunki z prowincji wysyłają się z akuratnością i sumiennością.

ADRES: Skład Towarów róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszk. 4. 18889к

BIELIZNA

damska i męzka, wyprawy i najstrojniejsze negliże przyjmuje się tak ze swego jak i z powierzonego materjału, w pracowni przy ulicy Wspólnej Nr 26, mieszk. 15, w podwórzu na 1-em piętrze. Ceny umiarkowane. 20472к

MAGAZYN
Mebli
NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ul. **Marszałkowsktej Nr 63,** w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnzch. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru poręcza swą firmą. к13051

ZAŁĘSKI & Com.

Do wspólnego starannego przygotowania się do 21850к

KLASY 3-ej

poszukuje się drugiego towarzysza.—**Widok Nr 5,** u Nauczyciela **J. Obiezierskiego.**

Do Głównego Składu Kawioru

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496,

nadszedł pierwszy transport **Kawioru Astrachańskiego** świeżego i prasowanego, który polecam łaskawym względom Szanownej Publiczności. 22063—к

Mikołaj Żyżyn.

BIURO POSŁAŃCÓW

Niecała Nr 8,

przyjmuje w kantorze swoim, jako i przez posłańców publicznych, w odpowiednie kwity zaopatrzonych, zamówienia na Węgiel i Drzewo, ze Składu **A. Rahozy,** Świętojerska Nr 5 i Długa Nr 10. к—21759

Kurs posłańca bezpłatny.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 47

SKŁAD HERBATY
FIRMY
PIOTR ORŁÓW
W MOSKWIE,

obecnie przeniesiony i otworzony został na róg ulic:

MARSZAŁKOWSKA i ZGODA
Nr domu 40.

Nadto, że w pierwszej połowie Września w tym samym domu (od Marszałkowskiej), w sklepie sąsiednim otwieram

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych.

Ufam, że Szanowna Publiczność te nowe moje handle, tem samem zaufaniem obdarzać będzie jak **od lat 20 egzystujący przy ulicy Miodowej i od lat 8 w Lublinie,** a które nadal w całej swej pełni bez zmian pozostają.

к—21683 **Wł. Nowicki.**

Największa w kraju parowa Fabryka Gorsetów,

przewyższająca trwałością Gorsety francuskie.

Najpiękniejsze fasony wiedeńskie, **trwale i tanio** — jest naszą dewizą.

Oprócz licznego wyboru, składającego się z przeszło 4,000 tuzinow gorsetów od 50 kop. do 20 rs. za sztukę, dostarczamy Szanownej Publiczności przy najniższych cenach — wygodę; każdy bowiem gorset może być przymierzonym na miejscu, do czego urządziliśmy dla Szanownych dam wykwintny salon.

Obstalunki nadzwyczajne wykonywają się w przeciągu 24 godzin.

21645к **Z szacunkiem**

Fabryka Gorsetów w Warszawie, Świętokrzyska 24. **Wilhelm Steiner i Brat.**

Do PP. Akcjonarjuszów b. Domu Zleceń Rolników Nadwiślańskich Lubelsko-Sandomierskich.

Postanowieniem ogólnego zebrania akcjonarjuszów b. Domu Zleceń Rolników Nadwiślańskich Lubelsko-Sandomierskich, z dnia 18 (30) Maja r. b., zamykającem likwidację, **ostateczny termin spłaty akcyj** tegoż Domu oznaczonym został do końca roku 1890, jako więc upoważniony do dopełnienia tej spłaty po cenie nominalnej, **wzywam posiadaczy akcyj 1-szej Emmissji** Nr 358, 464, 569, 641 i 2-giej Emmissji Nr 17 B, 199 do 223, 333, 518, 524, 560, 561, 563, aby **po odbiór** przypadającej za te akcje należności do **podpisanego zgłosili się,** po upływie bowiem terminu wyżej oznaczonego, zarezerwowany fundusz stanie się własnością **Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności.**

Lublin, dnia 18 (30) Sierpnia 1881 r.

к-22143 **Stanisław Illustrowski, Likwidator.**

Największy Magazyn Garderoby mezkiej
BRACI KOCH Z WIEDNIA,

Miodowa Nr 2,

poleca obfity assortyment wszelkiej możliwej garderoby mężkiej, po cenach bardzo umiarkowanych, z gwarancją za solidne wykończenie roboty, podług najnowszych fasonów.

Szczególną uwagę Szanownej Publiczności zwracamy na:

Palta letnie „Lord Palmerston" . . po rs. 20.
Prawdziwe angielskie ubiory podróżne „ 20.
Haveloki podróżne **„Menszyków,"** z materjału nieprzemakalnego w największym wyborze.

Bracia Koch z Wiednia,
к—4608 **Miodowa Nr 2.**

Potrzebny jest

Nauczyciel

na wieś niedaleko Warszawy znający język francuzki.— Wiadomość ulica Sienna Nr 1… w mieszkaniu Brzeźniakiewicza. 2186…

Rodowita Paryżanka

udziela lekcje konwersacji codziennie godzinę, za rs. 3 miesięcznie.—Elektoralna Nr 30, mieszkania Nr 22. 21040к

Willa „USTRONIE"

i dwa place w Puławach do sprzedania.— Wiadomość tamże u J. Albrychta w Bagateli.

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. к20101

!!! Płacę dobrze !!!

CHUTE DES CHEVEUX
POMMADE DESLAURIERS
MALADIES DU CUIR CHEVELU
Fait disparaître rapidement les Pellicules et toutes les Affections du Cuir chevelu.

Choroby naskórne głowy i wypadanie włosów, leczy

Pomada Deslauriers,

oraz należący do niej płyn

„BUXINE,"

które razem używane, służą do skutecznie… szego i prędszego działania, niszczą prędko łupież, oraz wszelkie dolegliwości naskórne głowy, wstrzymują wypadanie włosów i przyczyniają się do ich wzmacniania i porostu

Skład główny na Warszawę
u Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedm. Nr 83.

Sposób użycia dołączony jest do każdego słoika. к—21143

54 Nowy-Świat 54.

Skład Węgli i Drzewa
IG. ZAWISZEWSKIEGO,

Dostawcy Stowarzyszenia „Merkury."

Jak lat poprzednich, tak i w roku bieżącym zaopatrzony jest **w wyborowy** gatunek **WĘGLI KAMIENNYCH** z kopalni **«RENARD,»** które sprzedaje:

Korzec grubych . . Rsr. 1.
Korzec kostkowych . kop. 95.

Przyjmuje zamowienia na całe wagony, na fury i na pojedyncze korce.

Przy większych obstalunkach odstępuje się stosowny rabat.

Odstawę uskutecznia jak najspieszniej, w skrzyniach zamykanych na kłódki, od których klucze przesyła w zapieczętowanej kopercie.

Członkom stowarzyszenia „**Merkury**" wypłaca procent Markami dywidendowemi.

Drzewo rąbane:

$^1/_4$ sążnia sosnowego Rsr. 4 kop. 25.
$^1/_4$ sążnia olszowego „ 4 „ 50.
$^1/_4$ sążnia brzozowego „ 4 „ 75.

Drzewo w szczapach taniej o rs. 1 na sążniu.

Za sumienność i akuratność dostawy firma gwarantuje.

Ig. Zawiszewski
22135к 54 Nowy-Świat 54.

Pod bardzo korzystnemi warunkami jest do sprzedania

DOM z OGRODEM,

w okolicach ulicy Żelaznej, placu łokci 5,500 szacunek rs. 16,000, do kupna potrzeba **5,2000 rs. w kantorze komissowym J. Łuczyńskiego Nr 6 Krakowskie-Przedmieście.** 22241к

Rs. 11,000

żądaną jest pożyczka na hypotekę domu m…rowanego w Warszawie, pierwszy Numer długu Towarzystwa Kredytowego. — Wiadomość u Rejenta Sobierańskiego. 22066к

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 24 Августа (5 Сентября) 1881 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 198.

Dnia 5 września 1881 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 24 sierpnia (5 września) 1881 roku.*

Biblioteki Warszawskiej

wyszedł z druku

Zeszyt na miesiąc Wrzesień

i zawiera następujące artykuły:

I. Estetyczne znamiona czasów i ich odbicie się w wyrobach kunsztu i przemysłu od XVI-go wieku do chwili obecnej. Przez Karola Matuszewskiego.

II. O polskich przekładach tragedji Sofoklesowych. Napisał Roman Zawiliński.

III. O architekturze u obcych i u nas. Uwagi ze stanowiska estetycznego. Przez Karola Matuszewskiego. (Dok.).

IV. Siostra miłosierdzia. Powieść. Przez Emila Castelara. (Przekład z oryginału hiszpańskiego). Przez A. Gorajską. Tom. II. (Ciąg dalszy).

V. Rzut oka na prace naukowe XV-go walnego zgromadzenia Towarzystwa pedagogicznego w Krakowie, w dniach 18, 19 i 20 lipca 1881 roku. Przez Romana Zawilińskiego.

VI. Sprawozdanie z trzeciego zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie, dnia 21—25 lipca 1881 roku. Przez B. P.

VII. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA KRAJOWEGO I ZAGRANICZNEGO.

Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskiem. Napisał prof. dr. Antoni Okolski. Warszawa, 1880. Staraniem i nakładem Redakcji Bibljoteki Umiejętności Prawnych. Tom. I, str. 476. Przez B. Oczapowskiego.

„Pokuta,“ powieść Józefa Rogosza. Lwów, nakład i druk W. Manieckiego, r. 1881; w 8-ce, str. 308. Przez K. B

VIII. Korespondencja do Redakcji Bibljoteki Warszawskiej: O sposobie czytania Fraszki Kochanowskiego: „Raki.“ Przez Felicjana.

IX. Wiadomości bieżące, naukowe, literackie i artystyczne. — O nowym planie nauki języka polskiego i klasach równoległych w zakładach średnich. Temata do rozpraw na medale wydz. historyczno-filologicznego i fizyko-matematycznego. Kongres literacki międzynarodowy w Wiedniu.—Pożar teatru czeskiego w Pradze.—Spostrzeżenia meteorologiczne H. Parville.—Wystawa ogrodnicza w Warszawie. — Upominek dla uczestników III-go zjazdu lekarzy i przyrodników w Krakowie.—Encyklopedya wychowawcza.—Wypisy polskie Bądzkiewicza i Dygasińskiego.—Protaszewicza: „Broń przeciwko germanizacji ziemi słowiańskiej.“—Adam Goraj. „Tendencyjność i krytyka.“—Józef Grainert: „Powiastki historyczne.“—J. Finkelhaus: „Obrazki z Afryki.“—Rusycyzmy i inne. Nekrologia. ś. p. Karol Mecherzyński. 21975-D

HISTORJA Kościoła Katolickiego

napisana **dla wyższych zakładów naukowych** przez

Księdza Ant. Wapplera,

przełożona na język polski przez

Księdza Władysł. Jakubowicza Sch. Piot.

Wydanie czwarte znacznie poprawione i pomnożone.

Cena k. **75**, z przesyłką pocztową k. **90**.

NAKŁAD

Maurycego Orgelbranda

Naprzeciw posągu Kopernika

Książka ta, jako najprzystępniejsza ze wszystkich podobnych, przyjętą została do wykładów w szkołach Królestwa Polskiego i w Galicji.

Dogmatyczno-moralny wykład Religji Katolickiej,

przez ks. Żukowskiego ułożony.

Wydanie trzecie znacznie poprawione i pomnożone **Wykładem Obrzędów Kościoła Katolickiego** przez ks. T. M.— Cena rs. 1. Z przesyłką rs. 1 kop. 20.

Nakładem Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika. 20683—D

Książki szkolne

są do nabycia w KSIĘGARNI

B. CASIUSA,

Ul. Miodowa Nr 14. D21392

OCŁOSZENIE.

W Warszawskim Zarządzie Inżynierskim Fortecznym, w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się ostateczna licytacja głośna z dopuszczeniem piśmiennych deklaracji zapieczętowanych na dostawę do uczątków ziemi skarbowej na Powązkach przy Cmentarzu Katolickim i za domkiem gotyckim 244 sażeni sześciennych nawozu, dla urządzenia szkółki drzewek i kwiatów.

Od stających do licytacji wymaganem jest vadium w ilości rs. 280.

Osoby pragnące przyjąć udział w licytacji obowiązane są podac daklarację, nakleić na takowej markę stemplową 60-kopiejkową, oraz dołączyć vadium w ilości wyżej oznaczonej nie później jak o godzinie 12 dnia wyznaczonego dla licytacji; osoby zaś pragnące przyjąć udział w licytacji przez zapieczętowane deklaracje powinny przedstawić albo przysłać takowe także nie później jak w terminie oznaczonym.

Zapieczętowane deklaracje powinny być napisane na papierze stemplowym 60-kopiejkowym do nich winna być dołączona kaucja gotówką, albo w papierach wartościowych, które w umowach skarbowych są akceptowane.

Wzór do deklaracji:

Do Warszawskiego Zarządu Inżynierskiego Fortecznego

N. N.

DEKLARACJA.

Wskutek wezwania do licytacji na dzień 28 Sierpnia (9 Września) r. b. na dostawę 244 sażeni sześciennych nawozu dla urządzenia szkółki drzewek i krzewów na Powązkach, obok Cmentarza Katolickiego i za domkiem gotyckim, mam honor zawiadomić, że przyjmuję na siebie te zobowiązanie, stosownie do zatwierdzonych na ten cel warunków, które są mi wiadome, po cenie za 1 sażeń Rsr. (wypisać literami).

Kaucję w ilości Rsr. (wypisać literami) przy niniejszem załączam.

W razie gdyby cena przezemnie zaofiarowana nie była przyjętą przez licytację kaucję moją zwrócić proszę za pokwitowaniem N. N. (wypisać nazwisko osoby do odbioru upoważnionej).

Osobom stającym do licytacji głośnej osobiście, albo przez swych pełnomocników zabrania się podawać jednocześnie, zapieczętowanych deklaracji.

Warunki lictacyjne można przejrzeć w Warszawskim Zarządzie Inżynierskim Fortecznym od godziny 9-tej rano do 3-ej po południu, codziennie z wyjątkiem Niedziel, dni świątecznych i galowych. —21878—D—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Sierpnia (12 Września) r. b., o godz. 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja głośna na dostawę w roku 1882, dla wodociągów Warszawskiego i Pragskiego około 246,500 pudów węgli kamiennych od kop. 15 za pud.

Kokurenci, nie życzący stawać do licytacji głośnej mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego vadium albo kwitu na wniesienie takowego

Warunki licytacyjne oraz wzór węgla mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 20597—D

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym kładzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Ateńska roślinna woda,



z aromatycznych traw, chiny, glicerynu i żołtków, z zupełnem usunięciem spirytusu, sprowadzającego osłabienie i zawrót głowy, wstrzymuje bystro wytężanie włosów, przyspiesza ich porost i uprzedza siwiznę, zamienia wszelkie mydła i przysposobienia dla farbujących włosy. — Cena flakonu z przesyłką Rs. 1 kop. 50.

Składy w perfumerjach Dobrzańskiego: w Rydze, Kijowie i Warszawie, przy ulicy Hr. Kotzebue (Brühlowska), 4-ty Sklep od Wierzbowej. D—15611

ZAPAŁKI WŁOSKIE STEARYNOWE

w ozdobnych pudełkach

Sprzedaż hurtowa w kantorze 22144—D

Z. REICHMAN i MENDELSOHN

w Warszawie ulica **Nowozielna róg Królewskiej.**

Wskutek znacznych zapotrzebowań, uprasza się WW. PP. Kupców prowincjonalnych o wczesne zamawiania zapałek dla uniknięcia zwłoki w przesyłce.



Do Składu towarów rosyjskich



BRACI KARASIEW

Za Żelazną Bramą, wewnątrz Gościnnego Dworu Nr 150/1

nadszedł świeży transport **Astrachańskiego Kawioru**, mało słony, w najlepszym gatunku i delikatnego smaku, jak również, **Groszek zielony** w różnych gatunkach, które to towary sprzedaje **po nader umiarkowanej cenie**, z czem polecamy się naszym Szanownym Konsumentom.

21828—D **BRACIA KARASIEW.**

Nauczyciel Muzyki

z patentem, udziela lekcje na fortepianie, oraz teorji i muzyki, róg Senatorskiej i Podwala dom p. Bujno, wejście od Podwala w bramie 2 piętro od frontu. D21748

!Stancja dla Uczni!

z prawdziwie rodzicielską opieką i doświadczonym korepetytorem, za rs. 200 rocznie. Ulica Włodzimierska Nr 3, mieszk. 13. 21869D

Z upoważnienia władzy naukowej przyjmuje się

na Stancję

z nadchodzącym rokiem szkolnym

Uczniowie gimnazjalni.

Zapewnia się troskliwy dozór osoby dobrze w zawodzie pedagogicznym znanej, konwersację w obcych językach, pomoc w naukach, oraz staranie o wychowanie fizyczne, moralne i umysłowe powierzonych dzieci. — Wiadomość codziennie od godziny 11 rano i od 3 do 5 po południu powziąć można przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 17, mieszk. 2. D21094

Sklepowa bez kaucji

żądaną jest do składu mąki. Zupełna znajomość fachu wymagana. Zgłosić się do p. Sadowskiego, Nr 18 Marszałkowska. D21891

Potrzebny jest

UCZEŃ

do zakładu Jubilerskiego, obok Ratusza, Senatorska Nr 8. D21774

OSOBA

młoda z porządnej familji władająca dobrze językiem niemieckim i trochę po francusku życzy sobie przyjąć miejsce do zarządu domu do wdowca lub starego kawalera. Adresy proszę składać do Kurjera Warszawskiego pod lit. K. B. S. D21790

Dla Uczennicy Instytutu Muzycznego, lub innej młodej Osoby jest

Pomieszczenie,

przy familji, z całodziennem utrzymaniem, na dogodnych warunkach.— Ulica Oboźna Nr 6, mieszkania Nr 8. 21848 D

Poszukuje miejsca za

Rządcę domu,

człowiek fachowo z tego rodzaju czynnościami obznajmiony, posiadający dobre rekomendacje. Adresa proszę składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. A. M. N. 10. 21768D

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione i podręczne, do krawieczyzny. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 10, mieszkania Nr 25. D21829

Nauczycielka

z patentem gimnazjum III (niemieckiego), posiadająca gruntownie język ruski, francuzki i niemiecki, poszukuje lekcyj. Tamże mogą być umieszczone 2 panienki z gimnazjum lub pensji. — Smolna Nr domu 1A, mieszkania Nr 7. D21824

Lekcje wspólne

wyższej gry na fortepianie, rozpoczynam w dalszym ciągu od dnia 5 Września.—Ulica Złota Nr 4. — **Emanuel Kania.** 21678D

Potrzebnym jest 21731 D

Rządca domu,

ktory pełnił te obowiązki i obeznany jest dokładnie z administracją domu, przy umowie powinien złożyć kaucji rubli tysiąc. Spytać stróża przy ulicy Wielkiej Nr 13.

Panienka, która w r. b. chlubnie ukończyła Instytut Aleksandryjsko-Maryjski w Warszawie, posiadająca języki i nauki klasyczne,

Poszukuje lekcji

w domach prywatnych, na pensjach lub stałego miejsca w Warszawie. Adres: ulica Ciepła Nr 1 domu, mieszkania Nr 8, (róg Twardej) od 9 rano do 6 po południu. D21673

NIEMKA

wykształcona, była Nauczycielka Instytutu Muzycznego w Wrocławiu, poszukuje lekcyj muzyki.—Wiadomość w Biurze Kaucjonowanem, Niecała Nr 4. — **Załęska.** D21730

Do „Polskiego Składu Nici“, ulica Hr. Berga Nr 11, naszedł transport Hamaków czyli Łóżek leśnych kieszonkowych od rs. 2 do 9. Halki. Pończochy z własnej fabryki. Woda oryginalna Kolońska.—Wybór Portmonetek. D—13100—

LICYTACJA

starożytnych **mebli, obrazów, sztychów, porceleny saskiej, berlińskiej, chińskiej, bronzy, zegary, kandelabry** i t. p.; kryształy, tualetki, nesesery, chustki: koronkowe, jedwabne, oraz najrozmaitsze przedmioty, rozpocznie się w dniu 13 b. m., o godzinie 10 rano, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 20, w Sklepie; ten Sklep do najęcia. 22132 D

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie art. 305 Ks XVI Zbioru postan. Wojen. wyd. 1869 w dniu 31 Sierpnia (12 Września) r. b. o godzinie 12 w południe w Ujazdowskim Szpitalu Wojennym odbędzie się licytacja na sprzedaż rzeczy własnych pozostałych z dawniejszego czasu po zmarłych w tym szpitalu wojskowych niższych stopni, nie znajdujących się na służbie i ich familjach; przeto osoby pragnące kupić oznaczone rzeczy, raczą przybyć do kancelarji Szpitalnej, w terminie wyżej wskazanym. 22155 D

Nauczycielka

posiadająca wyższy patent z ukończenia gimnazjum, udziela lekcje języka ruskiego, polskiego, francuzkiego, niemieckiego, historji, geografji, oraz innych przedmiotów klasycznych. Wykład w języku ruskim, lub polskim.—Ulica Twarda Nr 24, mieszk. 18, od godz. 3 do 5 po południu. 22130 D

Potrzebni są:

Student Rosjanin,

do przygotowania do 6-tej klasy gimn. żeńs. i **ROSJANKA** na mieszkanie, pod dogodnemi warunkami, lub na demi-place.—Nowy-Świat Nr 56, mieszk. 11. 22162 D

Nauczycielka

posiadająca chlubny patent z ukończenia gimnazjum, życzy udzielać lekcje i korepetycje języków i przedmiotów klasycznych.—Ul. Zielna Nr 7B, drugie piętro. 22147 D

Pomieszczenie dla Panienek

przyzwoitych, uczęszczających do Instytutu Muzycznego, lub dających lekcje, z wygodami, stosownie do umowy.—Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 19, 1-sze piętro, od godziny 10-tej do 2-giej. 22134—D

Panna

potrzebną jest do strojów na prowincję, znająca języki: polski i niemiecki.—Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 28, mieszk. 2. D21083

UCZEŃ

potrzebny do cukierni.—Ulica Przejazd Nr 9. Pierwszeństwo mają z prowincii. D22090

PANNY

podręczne do bielizny potrzebne są zaraz.—Elektoralna Nr 20, mieszk. 8, 2-gie piętro od frontu. Wejście z podwórza. D22085

Potrzebny jest

UCZEŃ

do warsztatu puszkarskiego Roberta Zieglera, Długa Nr 29. D22084

Potrzebne są

PANNY

do sukień, zdatne, podręczne i do nauki, oraz do maszyny Singera zdatna; tamże mogą znaleźć pomieszczenie Panienki ze wszystkiem, za wynagrodzeniem.—Ulica Nowolipie Nr 20, mieszkania Nr 7. D22105

Potrzeba jest kilku zdolnych

Czeladzi blacharskich

do Zakładu A. Mrozińskiego. — Nowy-Świat Nr 2. D22109

Młoda Paryżanka,

z patentem progimnazjalnym, poszukuje miejsca guwernantki na stałe.—Wspólna Nr 7A, mieszk. 11, od godziny 12—3. D22101

Bona Niemka.

Potrzebną jest Bona Niemka, z dobremi rekomendacjami, znająca się na krawieczyźnie. — Wiadomość w Składzie Sukna i Kortów Mrozowskiego i Paszkowskiego, przy ulicy Senatorskiej, wprost Miodowej. D22124

OSOBA

22093

młoda, inteligentna, obecnie uczennica Instytutu Muzycznego, poszukuje demi-place, przy jakiej zacnej rodzinie, za parę godzin muzyki, przedmiotów klassycznych, lub konwersacji francuzkiej. — Zgłaszać się można od godziny 10-tej rano do 2-giej w południe.—Ulica Zgoda Nr 6, mieszkania 8, 3-cie piętro.

Lekcje Angielskiego języka

i konwersacji udziela u siebie i na mieście

H. C. Berger.

Ulica Solna Nr 1, 1-sze piętro. 22081 D

OSOBA

znająca się na szyciu bielizny, krawieczyźnie i innych zajęciach domowych, życzy na przychodnią do domu prywatnego, lub też za pannę służącą.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 75, trzecie piętro, u pani Bilskiej. 22104D

Z upoważnienia władzy szkolnej, przyjmuje

Uczniów na Stancję,

zapewniając troskliwą opiekę, **Aniela Samborska.** —Róg Wilczej i Kruczej Nr 2, od Kruczej. 22089 D

Nauczycielka

posiadająca wyższe wykształcenie klassyczne, wyższą muzykę i konwersacją francuzką, potrzebną jest na wieś do 3 panienek. O warunkach dowiadywać się można od dnia 31 Sierpnia do 10 Września, pomiędzy 3 a 6 godziną u p. Anieleskiej. Ulica Świętojerska Nr 12. D21668

Znajdzie miejsce w Warszawie

NAUCZYCIELKA

mówiąca dobrze po francuzku, dość dobrze po niemiecku i znająca początki muzyki. Oferty przyjmuje B. Korpaczewski, Trębacka Nr 4. 21743 D

Poszukuje się

W S P Ó L N I K A D21699

do interesu handlowo-przemysłowego w Cesarstwie. Wymagalne ubezpieczenie hipoteczne od 10 do 15,000 rs. Łaskawe oferty pod lit. K. K. I w Kantorze niniejszego pisma.

Posada Aleksandrów, powiat Łodziński, mając ludności około 8000, życzy sobie **DOKTORA,** za wynagrodzeniem rocznem rs. 300 i mieszkaniem, oprócz dochodów z okolicy. Doktór który będzie chciał przyjąć propozycję, zechce nadesłać wiadomość do P. M. Dobrzyńskiego w Aleksandrowie. 21701D

Jest odpowiednie

P O M I E S Z C Z E N I E

dla panienek uczęszczających do szkół lub Instytutu Muzycznego. — Bliższa wiadomość w kiosku na Nowym-Świecie, pod literami H. M. 21697 D

UWAGA

dla Szanownej Publiczności.

Pozostawiono do sprzedania kort zimowy i letni, kto chce korzystać 25 procent taniej kosztu, to niech kupi. Panom i kupcom odstępuje się stosowny rabat, ceny są stałe, to trwać będzie bardzo krótki czas, do sprzedania tylko ta ilość towaru. — Ulica Bielańska Nr 18, drugie piętro od frontu. 22121D

Kapitał rs. 30,000,

razem lub podzielnie, jest do wypożyczenia na domy w Warszawie, lub dobra, po Towarzystwie Kredyt. Uprasza się o nadesłanie adresów do Redakcji Kurjera pod lit. D. 14. 22131D

W Skierniewicach przy kolei jest do odstąpienia każdego czasu

HANDEL WINNY

i **Rzeźniczy.**—Wiadomość na miejscu, dom Mazurkiewicza i w Warszawie. — Szczygla Nr 8, u p. Ojrowskiego. 22153 D

Sklep spożywczy

wraz z Dystrybucją, z powodu zmiany interesu, w ludnem miejscu, do sprzedania.—Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 56. 22123 D

Do wydzierżawienia od św. Jana 1882 r.

Dobra Wojsławice

z folwarkiem **Stradzeń** w najlepszej glebie Sieradzkiej położone, grunta w wysokiej kulturze, wszystkie budynki massiv murowane, rezydencja ładna, park, ogrody owocowe, stawy, gorzelnia nowo przerobiona.—Zgłaszać się można do Głównego Zarządu dóbr w Nerze, przez Łęczycę Gostków. 22146 D

MEBLE bardzo tanio!!!



W Zakładzie L. Brenert, Marszałkowska Nr 40, róg ulicy Zgoda, po rs. 110, rożne Garnitury Mebli pokryte lamą, kruazą i brokatelą, Szeslongi po rs. 25, Sofy, Kozety, oraz wiele innych. 22158 D

Z powodu prędkiego wyjazdu do sprzedania pozostałe

Meble i Lustro

22004

zdatne dla magazynów damskich, a także różne **rzeczy.** — Krucza Nr 13, mieszk. 3.

Jest do sprzedania D2103

Garnitur Mebli

orzechowych, mało używanych.—Świętokrzyzka Nr 13, wiadomość w Fabryce kapeluszy.

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

Garnitur Mebli

krytych perskim materjałem, biórko z czarnego drzewa, 2 perskie dywany i różna porcelana saska, wszystko po cenie nader przystępnej.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 3, drugie piętro, mieszkania Nr 8. 22129 D

Młyn wodny,

z prawem rybołóstwa na rzece Narwi, z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi, oraz gruntem ornym i łąką przeszło włókę wynoszące, w powiecie Łomżyńskim położone, do sprzedania. Dochód roczny około rs. 1500.—Wiadomość w mieście gub. Łomży, u Adwokata Ludwika Powłowskiego. 22095 D

Pracownia Haftów
L. Fajkowskiej,

24 Świętojerska 24,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres haftu wchodzące, znaczenie bielizny i rozmaitych materjałów złotem, srebrem i jedwabiami, oraz wykonywa całe wyprawy, podług wymagań gustu i najświeższej mody. 22128 D

D O M.

do sprzedania przy pryncypalnej ulicy.—Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 1261, 2-gie piętro od frontu. D22113

Do sprzedania

2 TUALETY

orzechowe, za rs. 10 i 23. — Wiadomość: Śliska Nr 3, mieszk. 6, od godz. 3—5. D22098

Do sprzedania:

D22097

Łóżko żelazne z dubeltowemi materacami, za Rs. 32; Stół duży za Rs. 17; Wanienka żelazna Rs. 6; Kolebka żelazna z materacem Rs 12.—Ulica Wiejska Nr 1, mieszkania 9.

Kilka maszyn do szycia

Wheelera i Wilsona i krawieckie prawdziwe Amerykańskie, zupełnie nowe i maszyna do robienia pończoch, prawie nowa, pozostawiono do sprzedania za bardzo nizką cenę. Gwarancja na 2 lata. Także przyjmuje się reperacja wszystkich systemów maszyn do szycia, spiesznie, tanio a dokładnie.—Ulica Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego.—**W. J. Olszewski.** 22099 D

ZAKŁAD
zaprawiania posadzek

wszelkiemi kolorami, według żądania, oraz przyjmuje sprzątanie miesięcznie. — Róg Leszna i Karmelickiej, Nr 1 domu.

22080D **R. Pałasz.**

Do sprzedania tanio

kilka sukien czarnych, używanych, jedna kretonowa ciemna i okrycie jesienne modne. Ulica Zielna Nr 26, mieszkania 10, od godziny 11 do 6. 22118 D

40 kop. za godzinę

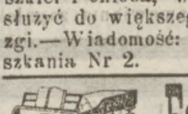
udziela lekcji na swoim fortepianie i na mieście, nauczycielka muzyki, z patentem.—Krucza Nr 8A. 22120 D

KOŃ

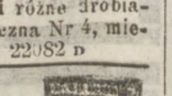
wałach, maści gniadej, pięknej budowy, lat 5, do sprzedania i powozik na parę lub jednego konia, prawie nowy, z całą uprzężą. Wiadomość u właściciela domu Nr 53/1550a przy ulicy Chmielnej. 22106 D

Jest do sprzedania całe urządzenie skiepikowe,

mało używane, a mianowicie: szafa, półki do szkieł i chleba, wagi, miary, bufet, mogący służyć do większego zakładu i różne drobiazgi.—Wiadomość: ulica Fabryczna Nr 4, mieszkania Nr 2. 22082 D



Fortepian



o 7-miu oktawach, Wiedeńskiej fabryki pozostawiono do sprzedania w Składzie A. Werner, Senatorska Nr 16, róg Bielańskiej, tamże

Pianina i Fortepiany

do wynajęcia D22136

FORTEPIAN

do sprzedania.—Wiadomość Chmielna Nr 32, mieszkania Nr 4. D22142

U Akuszerki O. Gumińskiej

jest pokój osobny z wszelkiemi wygodami, dla osób spodziewających się słabości, za umiarkowaną cenę.—Ul. Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. D22150

Student Uniwersytetu

22107

udziela lekcje na godziny może również przyjąć obowiązki korepetytora stałego w Warszawie, lub na wsi. — Oferty można składać przy ul. Świętokrzyzkiej Nr 15, w sklepie p. Marciakowskiego, Warecka Nr 7, u stróża, lub Hotel Saski Nr 110, pod lit. A. X.

Do mających się udzielać lekcyj zbiorowych, przez pierwszorzędnych nauczycieli potrzebną jest

PANIENKA

z dobrego domu, w wieku lat około 13.—Życzący raczą się zgłosić na ulicę Długą Nr 11, mieszkania Nr 11. D22145

NIEMKA

świeżo przybyła do Warszawy, pragnie udzielać konwersacji języka niemieckiego na godziny. — Życzący sobie takowych raczą się zgłosić na ulicę Ogrodową Nr 17, mieszkania Nr 5. D22138

Posada dla Doktora

wakuje na prowincji, w gubernii Radomskiej na bardzo dogodnych warunkach. — Wiadomość Mokotowska Nr 6, mieszk: 2. D22140

Potrzebne są

PANNY,

do krawieczyzny, podręczne i do nauki.—Ulica Pańska Nr 19, mieszkania 23. D22148

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko kto był referentem i tłómaczem rządowym, może redagować i tłómaczyć jak się należy.—Adres: Czysta Nr 4. D22161

PANNY

żądane są do krawieczyzny damskiej.—Ciepła Nr 1, mieszkania 19. D22137

UCZEŃ

czwartej klasy, potrzebny jest na wieś do nauki chłopca.—Szczegóły: Warecka Nr 4. u p. Wojniakiewicz. D22139

Do sprzedania D22154

Dwa Magle Wiedeńskie

nowego systemu. — Wiadomość o bliższych szczegółach na miejscu, ulica Hoża Nr 30a.

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

orzechowych, rzeźbionych, krytych atłasem bordeaux; Duże lustro złocone i konsola.—Sienna Nr 1. D22151

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Kawiarnia

D22152

za rs. 200.—Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu vis-a-vis Bernardynów.

Kolonja Hypoteczna

do sprzedania w Mokotowie składająca się z ogrodu owocowego, szparagarni i zabudynku nowego, mogąca służyć na letnie mieszkania, mórg 6 magdeburskich. Wiadomość naprzeciw kościoła u p. Baumgart w Restauracii. D21711

Są do sprzedania

meble, lampy, samowary, zegarek bronzowy, szkła porcelany i różne sprzęty kuchenne i domowe. Wspólna Nr 11, dom braci Lothe, mieszkania 13. D21879

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Biurko, Toaleta, Szafa i Komoda orzechowe, Lanszafty, Lichtarze i Lustro; wszystko prawie nowe, za cenę bardzo przystępną.—Wiadomość: ulica Pańska Nr 19 nowy, stróż wskaże. D21867

Dwie Lampy

gazowe po jednym płomieniu. — Wiadomość Marszałkowska Nr 67 magazyn obówia. D21601

Do sprzedania:

za przystępną cenę trzy dorożki, powozową robotą, dwie par chomont, z białym bronzem, dwoje sanek petersburskich, pięć koni młodych. — Ulica Wronia Nr 4, wiadomość u stróża. 21813 D



Magazyn MEBLI



przy ulicy Elektoralnej Nr 19,

posiada rozmaite MEBLE dobrze wykończone, z własnej fabryki; przyjmuje obstalunki Stolarskie i Tapicerskie. Za dobroć wyrobu poręcza **Witkowski.** D21720

Licytacja.

W dniu 5 (17) Października r. b., w gmachu Sądu Okręgowego Kaliskiego **sprzedane zostaną** w drodze działów **dobra:** 1) Biskupice z folwarkami **Żerosławiec i Kowale**, 2) Zagórki, 3) Grądy, 4) Miedzno, z lasami i łąkami, położone w powiecie Sieradzkim gubernji Kaliskiej. Bliższych wiadomości o warunkach sprzedaży udzieli **Daniel Zawadzki** adwokat przysięgły w Kaliszu. 21901 D

Uczniowie szkół rządowych

i Prywatnych, znajdą pomieszczenie na przystępnych warunkach, zapewnia się pomoc w naukach, konwersacja obcych języków, a na żądanie lekcje prywatne tychże, również mogą być umieszczeni chłopczyki celem przygotowania ich do egzaminów wstępnych.—Wiadomość obecnie przy ulicy Żelaznej Nr 20A, miesz. 15. D20093

ZAKŁAD NAUKOWY ŻENSKI

D21487 **Wandy Szulc,**

przy ulicy Zielnej Nr 7B,

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek na rok szkolny 1881/2, trwać będzie od 15-go Sierpnia do 1-go Września. Zapewnia się troskliwa opieka — sumienna nauka i konwersacja w językach francuzkim i niemieckim. Kurs nauk rozpoczyna się 1-go Września.

Nauczycielka,

która **z medalem** ukończyła **gimnazjum rządowe** i ma przytem paroletnią praktykę, pragnie udzielać lekcje i korepetycje. Potrzebujący takowych raczą zostawić wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 60, na 1 piętrze. 21218 D

Lekcje języka niemieckiego

i konwersacji, pod warunkami najprzystępniejszemi udziela osoba wykwalifikowana.—Ulica Wspólna Nr 32, lokalu 30. D21100

STUDENT

20861

poszukuje lekcyj lub odpowiedniego zajęcia. Adresy uprasza się składać w Cukierni p. Olszewskiego, Nr 4 Krakowskie-Przedmieście.

Potrzebny Pisarz

do składu węgla i drzewa, ulica Marszałkowska Nr 25, na pensję i tantiemę, obznajmiony z tym fachem. 21920 D

Potrzebna jest

SKLEPOWA

do sprzedaży pieczywa, kaucja wymagana. Wiadomość bliższa, Nowy-Świat Nr 32, mieszkania Nr 16. 21880 D

Bona Francuzka

poszukuje miejsca do jednej lub dwóch małych dziewczynek, do domu prawosławnego lub katolickiego, może zająć miejsce zaraz. Wiadomość: Szeroki-Dunaj Nr 9, mieszkania Nr 9. 21909 D

Kantor kaucjonowany

Niecała Nr 4.

Paryżanka młoda, świeżo przybyła, podająca muzykę, poszukuje miejsca do dzieci.—**Załęska.** 21947 D

MĘŻCZYZNA

władający dokładnie językami: niemieckim, francuzkim i angielskim szuka zajęcia. Oferty pod lit. N. P. w Redakcji. D21948

Potrzebną jest zaraz

PANNA

do szycia bielizny na maszynie.—Ulica Dzielna Nr 20 lit. a, mieszkania Nr 2, dom pani Arbuzów. D21942

KROJU SUKIEŃ

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza z całą sumiennością, bez żadnych szumnych przechwałek, w 12 lekcjach Kalecka w Pracowni swej pod Nrem 6 przy Zielnej i Złotej, dom Żeryka. D21729

Lekcje Muzyki

na fortepianie, u siebie w domu lub na mieście, udziela młoda osoba, posiadająca patent z ukończenia Instytutu Muzycznego.—Aleksandrja Nr 4, dom Bekera, mieszkania Nr 2. D21808

Do Meranu.

Młoda Osoba wyjeżdżająca corocznie do Meranu w pierwszej połowie Września, poszukuje towarzyszki udającej się tamże, na wspólny koszt. Porozumieć się można: ulica Złota Nr 4, miesz. 1. D21827

Do Meranu.

Wykwalifikowany Brązownik,

który pracował w jednym z pierwszorzędnych zakładów przez lat kilka, poszukuje odpowiedniego zajęcia zaraz.—Oferty przyjmuje Redakcja Kurjera Warszawskiego pod lit. „Brązownik 100“. D21430

Potrzebną jest **zaraz** 21860 D

Guwernantka

do dzieci, dobrze znająca język ruski, francuzki i niemiecki, z dobremi świadectwami i patentem. — Wiadomość: Ułańskie Koszary w Łazienkach. — Kapitan **Kondratiew.**

Potrzebni są zdolni

AGENCI

na miasto, do sprzedaży pewnych artykułów. Oferty zechcą składać pod lit. A. R. w kiosku przy Koperniku. 21485 D

Ostrzeżenie!

Niniejszem ogłaszam iż 4 weksle moje każdy po rs. 200 wydane pod datą 4-go Lutego, 18-go Marca, 30-go Marca i 30-go Kwietnia, nie mają żadnej wartości, gdyż posiadam pokwitowanie. D21929

B. Warenbron.

Nauczycielka

posiadająca patent z muzyki i rysunku, życzy sobie znaleść lekcje w domach prywatnych i na pensjach. Ulica Mokotowska Nr 6 domu, mieszkania Nr 3. D21679

Za bardzo umiarkowanem wynagrodzeniem, była obywatelka ziemska, przyjmuje

na Stancję Panienki

uczęszczające do jakichkolwiek zakładów naukowych. Zapewnia się troskliwa opieka i konwersacja francuzkiego języka.—Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 5, w sklepie pieczywa Łapińskiego. 22014 D

Bona Polka

z muzyką i początkami klasycznych nauk, opatrzona dobremi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz w Warszawie lub na wyjazd. Oferty proszę złożyć pod lit. N. S. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 22017 D

OSOBA mająca gotówki **rs. 1000 do 3000**, może wejść w spółkę bardzo korzystną, albo też nabyć na własność **interes wyrobiony, pewny** i dobrze procentujący. — Wiadomość ulica **Bednarska Nr 18,** mieszkania Nr 1. 22021 D

Ktoby sobie życzył udzielać

Lekcje na fortepianie

za rs. 6 miesięcznie, raczy się zgłosić na ulicę Szkolną Nr 1, stróż wskaże. 22010 D

Nauczycielka

Polka, posiadająca patent, obce języki i muzykę, poszukuje pół-miejsca, lekcji na godziny lub miejsca stałego w Warszawie albo na wyjazd.—Ulica Ciepła Nr 1, mieszkania Nr 8, od godziny 8 z rana do 6 wieczorem, (pytać o p. K.). — Francuzka z niemieckim, potrzebna do jednego dziecka. 21982 D

Nauczycielka Muzyki

z dyplomem, udziela lekcji muzyki i teorji w językach, polskim, ruskim i niemieckim. Adres mieszkania Śliska Nr 6, mieszkania Nr 2, od 10 do 3 po południu. 21998 D

Nauczycielka

posiadająca języki, muzykę i nauki klasyczne, przygotowuje do zakładów naukowych panienki, oraz prowadzi sama **metodą poglądową.** — Tamże **Pomieszczenie dla panienek.** — Żórawia Nr 33 lit. A, lokalu Nr 8, wprost ogrodów Hosera. 22000 D

Młoda Mamka

ze świeżym i obfitym pokarmem jest u Akuszerki.—**Nowolipie Nr 7.** D22071

CHŁOPIEC

dobrego prowadzenia się, może znaleźć utrzymanie.—Wiadomość w składzie wódek F. Jankowskiego, przy ulicy Chłodnej Nr 20. 21983D

Potrzebna jest

PANNA

do sukień, zdatna, oraz PANNA do dziurek i bielizny. — Wiadomość: ulica Hoża Nr 12 litera A, mieszkania Nr 9. D22061

PANNA

potrzebną jest do szycia bielizny na maszynie Whelera, z całodziennem życiem. — Browarna Nr 1 i od Oboźnej Nr 2, mieszkania Nr 22, na dole. D22077

UCZEŃ

dobrej konduity, wieku lat 15, z odpowiedniem wykształceniem; potrzebny jest do magazynu bielizny L. Gałkowskiego.—Marszałkowska Nr 59A. Pierwszeństwo mają z prowincji. D22074

Ostrzeżenie

W dniu 23 Lipca r. b., w mieście Mszczonowie, u pod-Rabina Marguliesa, skradzione zostało 3 kubki srebrne, różne papiery i weksle depozytowe, oraz sześć blankietów na ćwiartkach papieru, t. j. 2 z podpisem Izraela Grundsztajn, 2 z podpisem Moszka Mendla Winer i 2 z podpisem Moszka Dawida Kru. Ostrzegam, aby takowe dokumenty nikt nie nabywał, ani kupował powyższe przedmioty skradzione, gdyż wszelkie kroki sądowe uczynione zostały.

22062 K **Margulies.**

ZAWIADOMIENIE.

Dnia 1 Września Walenty Baranowski, jadący koleją Warszawsko-Petersburską, wysiadając z wagonu w Warszawie, zgubił patent z ukończenia Marjampolskiego Gimnazjum i metrykę. Łaskawy znalazca raczy odesłać do Inspektora szkoły realnej, Jezuicka Nr 2. 21965 D

Ogłoszenie.

Generalna Agentura St.-Petersburskiego Towarzystwa „Nadieżda“ oznajmia, że Agent Michał Mintz, przestał pełnić powierzone mu obowiąki i nominację udzieloną mu, niniejszem się unieważnia. 21991 D

Potrzebni są D21966

Uczniowie

do zakładu ślusarskiego.—Trębacka Nr 11.

Potrzebną jest na wieś

Panna służąca

z dobremi świadectwami.—Wiadomość: ulica Wielka Nr 13, u Rządcy. D22045

Student Uniwersytetu

udziela korrepetycyj filologom i realistom. Daje także osobom prywatnym lekcje języka polskiego, ruskiego, matematyki i nauk przyrodzonych; wykład po polsku lub po rusku. Wielka Nr 6B, od godz. 11 do 6, w mieszkaniu Nr 6 D21837

Student Uniwersytetu

poszukuje lekcyj lub jakiegokolwiek zajęcia. Marjańska Nr 2B, miesz. 8. — A. J. D21997

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki, do pracowni Sukień.—Ulica Grzybowska Nr 8 nowy, mieszkania 4, 1-sze piętro. D22002

Wykształcona

Młoda Osoba,

z Wrocławia, mówiąca płynnie językiem niemieckim i polskim, poszukuje odpowiedniego zajęcia na godziny, przyjęłaby także demi-place. Adresa składać w Redakcji pod lit. E. P. 22007 D

Żądaną jest Nuuczycielka,

za parę godzin lekcji—otrzyma wygodne mieszkanie przy familji.—Wiadomość w Kiosku na Pradze. 22019 D

Biuro Kaucjonowane
Prof. de Préchamps

Długa Nr 23, Eldorado.

Francuzka z dobrą muzyką, życzy znaleść Pokoik za 2 godziny lekcji, lub demi-place z obiadem. 21951 D

Rodawita Niemka

córka Pastora, życzy udzielać lekcje konwersacji niemieckiej.—Złota Nr 8, pierwsze piętro, mieszkania Nr 9. 22044 D

Młody Człowiek

poszukuje miejsca Rządcy domu, Magazyniera, lub Inkasenta. Może złożyć kaucję. Adresa proszę składać do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. I. R. N. 4. 22015 D

Jest Pomieszczenie

z całodziennem utrzymaniem, przy porządnej familji dla Panienki dobrze wychowanej przybyłej ze wsi. — Wiadomość: Hoża Nr 12 lit. a, mieszkania Nr 8, od godziny 11 do 2 po południu. 22076 D

Jest do sprzedania

Szyniel letni,

z sukna fidlerowskiego, na ucznia gimnazjum filologicznego, mało używany.—Ulica Bracka Nr 13, stróż wskaże. 22020 D

Jest do sprzedania:

Kostjum dla Greczynki, prawdziwy aksamitny, atłasem podbity, z wszelkiemi przyborami, za połowę ceny, robiony w pierwszorzędnym magazynie; także **Kapelusz** krepowy, blado-niebieski.—Ulica Złota, domu Nr 43, miesz. 16, pierwsze piętro. 22033D

CUKIERNIA
i Fabryka Pierników
Karola Filtzera,

egzystnująca w Warszawie od lat 20, obecnie otworzoną została 21665 D

Grzybowska Nr 19.

Fabryka Kapeluszy
Słomkowych, Filcowych i Fasonów
J. Górskiego,

Nowy-Świat Nr 15,

poleca się w nadziei, że dobrocią wyrobu i nizkiemi cenami potrafi sobie zjednać względy szanownej publiczności. Przyjmuje stare kapelusze do prania, przerabiania i farbowania.—Z uszanowaniem **J. Górski** 21710D

Fabryka Rękawiczek,

ulica Graniczna Nr 13

sprzedaje po cenach bardzo nizkich. Męzkie i damskie na dwa guziczki po 50 kop. stębnowane z wyborowej skóry po 70 kop.; jelonkowe do prania na dwa guziczki po 75 kop. 21083—D

Z powodu śmierci ś. p. męża mego, pozostałe powozy jako to:

Karety, Faetony, Amerykan, Szarabanik, Wolanty, Sanki,

tak wykończone jako też i niewykończone, oraz różne sprzęty gospodarskie, wyprzedaje za cenę niżej kosztu, a to dla zupełnego i prędkiego zwinięcia interesu, przy ulicy Ogrodowej Nr 36. D21036



Fabryka



FORTEPIANÓW I PIANIN

J. KERNTOPF i Syn

Plac Krasinskich Nr 3.

Do sprzedania.

Posiada znaczny wybór fortepianów i pianin najnowszej konstrukcji, także przeznaczono kilkadziesiąt sztuk instrumentów do wynajęcia. D20943

Niniejszem mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż oprócz

Głównej Farbiarni
i Pralni Chemicznej,

przy ulicy Twardej, wprost ulicy Prostej Nr 21, otworzyłem

FILJĘ

tego Zakładu z d. 8 Lipca r. b., przy ulicy **Brackiej Nr 2.** Przytem oznajmiam, iż w obu Zakładach przyjmuję obstalunki w zakres farbiarski wchodzące. **Głównie zwracam uwagę** na nowość, t. j. **farbowanie półwełnianych materjałów** i **płócien** na kolor trwały, **niebieski,** lub **granatowy.** Polecając względom Szan. Publiczności oba te Zakłady, pozostaje z szacunkiem 18480 D

T. BISCHOFF.

Rs. 35000 do 40000

potrzebne są za miesiąc, na hypotekę domu w środku miasta, pierwszy numer po Towarzystwie. — Wiadomość u Rejenta Sobolewskiego. 20430 D

Do sprzedania

Dom z Ogródkiem,

drewniany, na Nowej Pradze.

Wiadomość: Róg ulicy Jasnej i Marszałkowskiej, w Dystrybucji. 20297

Zapałki Angielskie

z drzewa figowego, oczekiwane, już nadeszły do składu W. Dzisiewskiego, ulica Senatorska i róg Wierzbowej tuż przy cukierni Nr 25. Tamże znajdują się zapałki woskowe angielskie, francuzkie i włoskie, oraz zapałki promieniste, ze świecącą gwiazdką w ciemności. 15 kop. pudełko. 21209 D

Jest do sprzedania

SUKNIA

jasna, wełniana, nie używana. Widzieć można do godziny 12 zrana.—Ulica Zielna Nr 7a, mieszkania 5, 2-gie piętro. 21846 D

Do sprzedania 22024 D

DOM w Warszawie

w dzielnicy najbardziej handlowej, na korzystnych warunkach. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. — Wiadomość u Adwokata Przysięgłego, Siemiradzkiego, ul. Żórawia 27. a

Obszerne i wygodne

Pomieszczenie dla uczniów

dozór, pomoc, opieka i rozmowa fran. Zgoda Nr 1/1522, na dole, mieszk. 2. D21259

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie znająca krawieczyznę do domu prywatnego. Nowy-Świat Nr 12, mieszkania Nr 6, front. D21933

OSOBA

D21906

do dzieci małych, do towarzystwa lub do gospodarstwa, poszukuje pod najprzystępniejszemi warunkami umieszczenia w Warszawie. Może się wykazać najlepszemi świadectwami.—Offerty uprasza się składać pod literami M. N. w kantorze Kurjera Warszawsk.

Panien kilka

mogą znaleźć pomieszczenie i opiekę u wdowy po urzędniku. — Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania Nr 30. D21937

Mam zaszczyt donieść, że otworzyłem przy ulicy Złotej Nr 32

Skład Wapna, Cementu i materjałów budowlanych,

również

Skład Węgla Kamiennego

z najlepszych kopalń.—Tamże jest do nabycia w znacznej ilości i różnej wielkości **beczki do kwaszenia ogórków i kiszenia kapusty.** 21940 D

Henryk Zucker.

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 szafy rozbierane, szafka do bielizny, lustro, garnitur francuzki, toaleta, kredens i szeslong skórą kryty. Ulica Sienna Nr 19 w bramie na dole mieszkania Nr 1. D21746

Z powodu niespodziewanego wyjazdu nastręcza się niepraktykowanie

Korzystny Interes,

z niewielkim funduszem, nabyć można bardzo awantażowny i dobrze urządzony handel. Dystrybucja w gatunkach wyborowych, przytem towary kolonjalne, piśmienne i inne

Wiadomość szczegółowa, ulica Kozia Nr 10 przy hotelu Saskim, w sklepie Rozmaitości i Dystrybucji. — Codzień od godziny 1-ej do 6-ej. D21666

1 sofka, 2 fotele

i 6 krzeseł,

kryte bronzowym wełnianym rypsem, do sprzedania za rs. 40. — Orla Nr 3, mieszkania Nr 5. 21811 D

Są do sprzedania

KWIATY:

4 Oleandry dużej wielkości, oraz **Kaktus** tak zwany **Agawą**, 25-letni, jest to okaz rzadkiej wielkości. — Wiadomość: ulica Bednarska Nr 11 nowy. stróż wskaże. D21873

☞ **Do sprzedaży wskutek wyjazdu Materace, Umywalnia żelazna, wojskowa Garderoba,** w dobrym stanie i **Maszyna do szycia.** — Wiadomość w domu Komendanta Cytadeli. 21700 D

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

urzędowej roboty i sofa, stół jadalny, otoman, biórko, fotel, szeslong i materace. Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. D21725

Są do sprzedania 21670 D

Dwa MAGLE

i SKLEPIK WIKTUAŁÓW, z powodu zmiany interesu, przy ulicy Twardej Nr 15, wprost Ciepłej, wiadomość na miejscu.

Froter

przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek, w różnych kolorach, masą woskową, terpentynową, mycie pokoi i okien, pośpiech i akuratność w wykonaniu, ceny możliwie umiarkowane.—Ulica Krucza Nr 12, róg Alei Jerozolimskiej.

D20635 **J. Kewicz.**

Z powodu wyjazdu

MEBLE

do sprzedania, prawie nowe, kozeta, 2 fotele i 6 Krzeseł, za cenę przystępną.—Królewska Nr 1, mieszkania 25. D21448

Do sprzedania D21910

Obrazy olejne

szkół dawnych i nowsze, różne **książki** i **meble** w pałacu Brylowskim stróż wskaże.

D° najęcia zaraz

Pokój,

z meblami i samowarem, lub bez, za pomierną cenę.—Ulica Marszałkowska Nr 16b, mieszkania Nr 15. 21439 D

Kawalerskie wspólne mieszkania

składające się z trzech pokoi z jednym wchodem na 3 piętrze zaraz do wynajęcia.—Wiadomość u szwajcara w hotelu Krakowskiem. D21698

Jest do wynajęcia od 8-go Października

trzy Pokoje,

alkówka, kuchnia i piwnica, może być i facjatka i ogród owocowy, przy ulicy Żytniej Nr 4 lit. a. 21651 D

Zaraz do najęcia

POKÓJ

z meblami, usługą i samowarem. — Ul. Złota Nr 3, mieszkania 8. D21739

W domu przy ulicy Szkolnej Nr 5, są do wynajęcia w każdym czasie 21049D

MIESZKANIA,

na parterze, 2-em i 3-em piętrach od frontu z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz jeden pokój z kuchnią w oficynie na 1-em piętrze; wszystkie z wodociągiem i zlewami.

Apartamenta

z 6-ciu lub 7-miu pokoi na parterze lub 1 piętrze, z wielkim komfortem urządzone, do wynajęcia od św. Michała r. b. Aleje Jerozolimskie i Smolna Nr 17, drugi dom od Nowego-Światu, wejście od Alei i od Smolnej, Bliższa wiadomość w tymże domu u właściciela na 1 piętrze. D20692

W środku miasta, blisko ulicy Twardej, jest do odstąpienia zaraz: **istniejący od lat kilku**

Sklep Wiktuałów

i Norymberszczyzny z całkowitem bardzo porządnem urządzeniem oraz towarem. Przy Sklepie **trzy pokoje** z których jeden **frontowy zdatny na pracownię,** oraz kuchnia z wszelkiemi dogodnościami. Bliższa wiadomość przy ulicy Wareckiej w domu Nr 7, m. Nr 25. D21676

Apartament

o 5 pokojach z wanną, zlewem, wodociągiem i waterklozetem, tamże 3 i 5 pokoi ze wszelkiemi wygodami i dwa sklepy. Róg Szpitalnej, Chmielnej i Zgody. — Wiadomość Nr 4 Zgoda, mieszkania Nr 9. D20379

Do najęcia od 1 Października

2 pokoje

przedpokój, śpiżarnia, kuchnia, piwnica na 1 piętrze od frontu przy ulicy Śliskiej Nr 3, za rs. 55 kwartalnie. D21602

Żórawia Nr 11.

1) do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, pasaż, salon o trzech oknach, waterklozet, wodociąg i zlew.—2) 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg i zlew.—3) Piwnica obszerna sucha wysoka na skład owoców.—4) do sprzedania drzwi oszklone wysokie zdatne do wozowni, sklepu, składu i futro do okna. — Wiadomość u rządcy domu. D21527

Z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania

Sklep Wiktuałów

przy którym jest urządzona **Kawiarnia,** oba fachy dobrze procentujące.—Ulica Tamka Nr 36. D21300

LOKALE!!!

suche i ciepłe, po 2, 3, 5, 6 i 11 pokoi, z wszelkiemi wygodami, są do wynajęcia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę, w domach przy ulicy Marjańskiej Nr 2A, 2B i 4. 20521 D

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ

z całodziennem utrzymaniem, przy ulicy Hożej Nr 9, mieszkania 6. — Wiadomość na miejscu. D21158

Różne Lokale

są do wynajęcia od św. Michała w domu porządnie utrzymywanem, przy ulicy Drewnianej Nr 8, za ceny możliwie przystępną.—Wiadomość na miejscu u Rządcy. D20126

15,000 Rs.

do interesu bez konkurencji, niewymagającego fachowości, potrzeba zaraz minimum 15,000 rs., korzyści zdumiewające, i wkrótce dojść można do kolosalnej fortuny, pożądana jest i inteligencja w wysokim stopniu, jest to interes również i dla kobiety— porozumienie ustne, adres poste-restante pod K. R. 51. D21875

LOKAL

na biuro lub jaki inny podobny zakład jest do wynajęcia od 1-go Października r. b., składający się z **7** lub **10** do **15** pokoi, z **wannami** i wszelkiemi wygodami. Wiadomość Bracka Nr 4. D21797

Do wynajęcia

Dom parterowy,

składający się z jednego lokalu, z ogrodem, stajnią i wozownią.—Wiadomość: ulica Hoża Nr 32a. 21436 D

Do wypuszczenia przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 16, od 1-go Października r. b.

Trzy pokoje

z kuchnią w domu frontowym świeżo odnowione za rs. 300. Dwa duże Pokoje z kuchnią za rs 250 oraz Sklep za rs. 200. D21806

POKÓJ

umeblowany z osobnem wejściem do najęcia na 2-giem piętrze od frontu. Trębacka Nr 9, mieszkania 18. D21789

Różne Lokale

mniejsze i większe, do wynajęcia od 1-go Października r. b. Przyrynek Nr 9, tamże jest stajnia, wozownia i skład, przydatne na mleczarnię lub inny podobny zakład. D21796

35 Rubli miesięcznie!

Pokój ładnie umeblowany, z usługą, światłem, opałem, pierwszem i drugiem śniadaniem (kawa, lub herbata), obiadem i kolacją. Hoża Nr 5 mieszkania 3. 21895 D

Poszukuje się do najęcia

Domu parterowego,

składającego się z 8 do 10 pokoi, na zakład fabryczny.—Oferty proszę składać u M. Barmapera, Ogrodowa Nr 26, 1-sze piętro, mieszkania Nr 5. D21996

Jeden Pokój

z meblami, lub bez takowych, ze wspolnym przedpokojem, jest do wynajęcia w każdym czasie. — Wiadomość u stróża domu Nr 3 przy ulicy Dzielnej. D21979

SKLEP

z komfortem urządzony, wraz z mieszkaniem, w domu Nr 5 przy ulicy Mazowieckiej, w pobliżu kilku władz, oraz zarządu pocztowego, jest do wynajęcia każdego czasu, lub od Ś-go Michała. — Wiadomość na miejscu, u właściciela domu. 22119 D

Blizko Saskiego Ogrodu

Duży Salon z przedzieloną sypialnią, elegancko umeblowany, i **pokój** dwuokienny, frontowy, razem lub pojedyńczo, z usługą i samowarem. — Marszałkowska Nr 54, mieszkania 6. D22141

Sklep Wiktuałów

z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia w każdym czasie.—Ulica Srebrna Nr 4 (nowy). D22149

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia zaraz lub od 1-go Października r. b.—Ulica Mostowa Nr 4. D21963

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia

SKLEP

z Mąką i Leguminami, w dobrym punkcie i wyrobionem miejscu.—Wiadomość na miejscu: Chmielna Nr 35. D22018

Z powodu zmiany interesu do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Krochmalna Nr 32, róg Żelaznej. D21876

POKÓJ

umeblowany, z usługą i samowarem, zaraz jest do wynajęcia przy familji.—Obożna Nr 1, mieszkania Nr 16. D21469

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, ulica Prosta Nr 8. D20789

Z powodu interesów osobistych zaraz do odstąpienia

SKLEP

Dystrybucyjno - Norymbergski wraz z mieszkaniem:—Świętokrzyzka Nr 9. 20821D

Sześć Krów

do sprzedania, Nowy-Świat Nr 8. D20803

Jest do wynajęcia bardzo tanie i wygodne

Mieszkanie,

mniejsze lub większe, na trzeciej wiorście za rogatką Moskiewską (Grochowską), w Grochowie pierwszym, w posiadłości Górki, w willi Aleksandry, wszelkie przedmiota spożywcze znajdują się na miejscu; wygodna komunikacja z Warszawą.—Tamże jest do sprzedania duży, kuty wóz, zdatny dla furmana, lub do fabryki. 22160 D

5 POKOI

z balkonem, za cenę roczną 550 rs., oraz pasaż, wodociąg, zlew, wygódka, 2 zachowanka, na 1-em piętrze, zaraz do najęcia, przy ulicy Złotej Nr 19. 22096 D

!!! Dla lubiących spokój i świeże powietrze !!!

Do wynajęcia od 1-go Października r. b. w domu murowanym, między ogrodami położonym, mieszkania wygodne większe i mniejsze, oraz pojedyncze pokoje, z piwnicami i wspólną górą, w blizkości targu, za przystępne ceny. — Wiadomość na miejscu za Wolskiemi rogatkami przy ulicy Krochmalnej i Karolkowej Nr 63. 22100 D

5 Pokoi

przedpokój i kuchnia, w domu stojącym w Ogrodzie Krasińskich ze zlewami i wygodami, jest zaraz do wynajęcia.—Wiadomość w Mleczarni Ogrodu Krasinskich. 22122 D

STAJNIE

obszerne i Wozownie mogące służyć na składy są do wynajęcia przy ulicy Pięknej Nr 8, róg Mokotowskiej. D22156

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia, z powodu słabości.—Żelazna Nr 10, róg Siennej. D22133

Do odstąpienia zaraz

Korzystny Handel Wiktuałów,

od lat 20-tu istniejący, w dobrym punkcie.—Ulica Browarna róg Obożnej Nr 1. D21831

Do wynajęcia w każdym czasie

Sklep z oknem wystawowem

i mieszkaniem przy sklepie, Szpitalna Nr 2. Wiadomość u stróża. D21772

Sklep

Dystrybucyjnono-Galanteryjny, materjały piśmienne i woda sodowa, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. — Wiadomość Świętokrzyzka Nr 13, w dystrybucji, naprzeciw Włodzimierskiej. D—21757

Pod korzystnemi warunkami jest do sprzedania

Kawiarnia,

z eleganckiem urządzeniem.—Wiadomość Nowy-Świat Nr 8, w kawiarni. D—21696

Nagrody rs. 25.

Skradziono w dniu 28 b. m. z domu pod Nr 38 w Alejach Jerozolimskich, mieszkania Nr 9, następujące przedmioty. Rejszeug nejsilbrowy, nowy, firmy „Kern in Aarau"; pierścionek złoty z brylantem; spinki srebrne w kształcie tarczy, czarno prążkowane z monogramem S. M.; lornetkę teatralną firmy „Merz in München"; nesseser palisandrowy męzki, z cyfrą T. M. (rosyjską); palto letnie czarne z firmą „Dreyer in Teplitz". Ostrzega się przed nabyciem wyszczególnionych przedmiotów. Ktoby dał wskazówki umożliwiające odzyskanie tych rzeczy od niewłaściwego posiadacza, otrzyma powyższą nagrodę od właściwego. 21776 D

☞ Potrzebną jest zaraz uzdatniona **Krojczyni,** oraz **Zarządzająca** szwalnią bielizny męzkiej Tylko zdolne specjalistki mają pierwszeństwo. — Wiadomość róg Tłomackiego i Bielańskiej Nr 1, mieszkania Nr 12. 21917 D

Pies Wyżeł

czarny, 3 miesiące mający, znak biały pod szyją, wabi się **Arab,** zginął z rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, w dniu 1-szym Września r. b., ktoby dał o nim wiadomość na ulicę Żorawią Nr 20 do stróża otrzyma nagrody rs. 3, niewłaściwy posiadacz będzie pociągnięty do surowej odpowiedzialności, kroki śledcze zarządzone. D21930

Zaginął Paszport

Marji Wielobyckiej, wydany przez Naczelnika powiatu Kozienickiego.—Łaskawy znalazca zgłosi się, ulica Solec Nr 32. 21977 D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.